

ILUSTROWANY DZIENNIK ŚLĄSKI

POLSKA ZACHODNIA

Redaktor nac.: Edward Rumun, (tel. 350-85). Druk: Drukarnia Śląska, Sp. z ogr. odp., Kat. wice, Batorego 2 i Kościuszki 15. Tel. 308-78 i 304-24. Red. odpow.: Wilhelm Cbolewa.

Table with 4 columns: Redakcja, Administracja, Reprezentacja, and Abonament. Each column contains contact information for the newspaper's offices.

CENNIK OGŁOSZEŃ: za 1 m.m. (1 tam - 70 m.m.) na stronie tytułowej zł 1,00, w tekście zł 0,80, okrogiło do 100 m.m. - zł 40,00, 100-200 m.m. za 1 m.m. jednolitego zł 0,80, ponad 200 m.m. za 1 m.m. jednolitego zł 0,80, 0,80. - Ogłoszenia w dacie ogłoszeniowej za 1 m.m. (1 tam - 86 m.m.) zł 0,50. Drobne ogłoszenia w dacie ogłoszeniowej za słowo zł 0,20 (dla po sukających pracy zł 0,10, matrymonjalnie zł 0,30).

Polska idzie stanowczym krokiem do swoich chlubnych przeznaczeń... Wczorajsza uroczystość noworoczna na Zamku

WARSZAWA. Pan Prezydent R. P. przjął w dniu Nowego Roku w godzinach porannych doroczne życzenia kierowników naczelnych organów państwowych...

W południe P. Prezydent udał się DO SALI RYCERSKIEJ, gdzie oczekiwał Go korpus dyplomatyczny. Ambasador turecki jako dziekan korpusu, wygłosił przemówienie, składając życzenia.

„Do tych szczerych życzeń — mówił ambasador — niechaj wolno mi będzie dodać wyrazy naszej głębokiej wdzięczności za zyczliwość, którą W. E. nam tak szlachetnie okazuje i za wspaniałą gościnność, której doznajemy ze strony całego narodu polskiego. Do szlachetnego narodu polskiego — mówił w dalszym ciągu ambasador — przywiązuję nas osobliwie jego rycerskie właściwości i cechy ogólnoludzkie, płomienny patriotyzm, legendarnie męstwo, obywatelska energia, głęboka inteligencja, romantyczna gościnność i najbardziej wytworna uprzejmość.

OTO ZALETY SERCA I ROZUMU, które sprawiają, że ten męzny naród czyni tak świetne i tak szybkie postępy na wszystkich drogach rozwoju ludzkości. W niedawnej przeszłości — ciągnął ambasador — była chwila okrutna, kiedy głęboki żal dotknął całą Polskę. Był to dzień, gdy Polska straciła wielkiego bohatera narodowego, wodza, ukochanego przez cały naród, geniusza zmartwychwstań państwa polskiego. Jest rzeczą naturalną, że cała Polska była przynęcona tym ciosem. Jednakże energia narodu szybko wzięła górę. Ból i żałoba zostały schowane w głębi serca i jestem przekonany, że zostaną tam na zawsze. Naród powrócił do wielkich zadań, które ma przed sobą.

ŚWIAT WIE OBECNIE, że Polska pod kierunkiem wypróbowanej mądrości swego Prezydenta, pod osłoną męstwa, energii i niezłomnego charakteru swego Marszałka, pod wskazaniem polityki pokojowej i rozumnej swego Rządu iś będzie mocnym i stanowczym krokiem do swoich przeznaczeń.

P. Prezydent odpowiedział jak następuje:

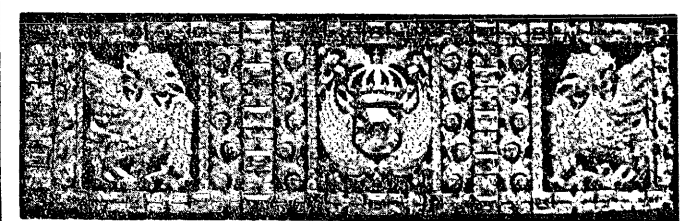
Wzniosłe słowa, w których W. E. podniósł patriotyzm naszego kraju, jego gościnność, stopniowy rozwój, sprawili mi specjalną przyjemność i zastępują na moją prawdziwą wdzięczność. W. E. zechciał podkreślić w swoim przemówieniu stale wznośzone się współczesnej Polski w zgodnej łączności przeszłości z terażniejszością. Fakt ten nie jest wynikiem przypadku. Wypływa on z woli niezłomnej całego narodu polskiego o zajęciu na nowo stanowiska, które zostało mu wyznaczone w zespoleniu narodów. Polska jest świadoma, iż zdolna jest utrzymać to stanowisko, prowadząc polity-

kę, która nawet w chwilach najtrudniejszych dąży do rozwiązania konstruktywnych i pozytywnych, zasad, którymi się kierujemy w stosunkach z innymi narodami, nie

I w Senacie Francji jednomyślnie uchwalono pożyczkę dla Polski

PARYŻ. Senat uchwalił jednomyślnie w obecności 274 senatorów ustawę o pożyczkach polskich, po czym posiedzenie o godz. 2.45 przerwano do godz. 5 rano.

PARYŻ. Izba deputowanych zebrała się o godz. 6.40 z rana i uchwaliła w trzecim czytaniu projekt budżetu z pewnymi zmianami w stosunku do projektu senackiego większością 482 przeciwko 75. Senat zebrał się o godz. 11 rano. Izba zbierze się o godz. 16.



Taką oto branzoletkę na rękę otrzyma księżna holenderska Juliana w darze ślubnym. Branzoletka jest — jak widzimy — bogato wyposażona w drogocenne kamienie, ułożone pośrodku w obraz korony holenderskiej.

Trzynaście strzałów do żony

ŁÓDŹ. Onegdaj w godzinach popołudniowych mieszkańcy domu przy ul. Kraszewskiego 10 zaalarmowani zostali strzałami rewolwerowymi i łowczarskimi im rozpaczliwymi wołaniami o pomoc.

Strzały, mimo ścieńnięcia jaków, słychać było nadal. Jak się okazało w mieszkaniu jednego z lokatorów tego domu, Alfreda Feirycha, popełniono straszne zbrodnie.

Feirych od dwóch lat porzucił żonę i zamieszkał z kochanką niejaką Olga Szc. Żona jego i nieletnie dziecko znaleźli się w strasznej nędzy. Wszelkie prośby, aby Feirych zapiekował się dzieckiem lub dawał na jego utrzymanie pozostały bez rezultatu. Pewną pomoc

okazywała jedynie Feirychowej kochanka jego męża. W dniu onegdajszym Szcycówna wymogła na Feirychu, że zgodzi się na rozmowę z żoną. Gdy przyszła do mieszkania Feirycha powitał ją kulami rewolwerowymi. Z okrutną zaciętością wystrzelał jeden magazyn i założył następną, oddając do nieszcześliwej 13 strzałów.

Trafiała wielokrotnie w głowę Feirychowa padła trupem na miejscu.

Zabójca z rewolwerem w ręku wybiegł z mieszkania i udał się do komisariatu składając broń, i zawiadamiając o popełnionym morderstwie. Zabójca osadzony w areszcie odmawia wszelkich wyjaśnień.

Niemcy rękojmą pokoju...

BERLIN. Niemieckie Biuro Informacyjne donosi: Z okazji Nowego Roku kanclerz Hitler ogłosił odezwę do partii narodowo socjalistycznej. W odezwie tej powiedział m. in.:

W dniu obietni władzy przez narodowy socjalizm w 1930 r. żądałem od narodu niemieckiego terminu 4-letniego. Naród poniżony, przygnębiony kleska polityczna i rozkładem moralnym. Zrzućmy w gospodarstwo podniósł się. Ten cud jest dziełem partii narodowo - socjalistycznej. Iś należy się zaśluga za przygotowanie i przeprowadzenie tego odrodzenia narodu Niemcy będą oddać reduta kulturę europejskiej przelotku wroźowi bolszewickiemu. Przez to również Niemcy są najsilniejszą rękojmą pokoju w Europie. Skoro Opatrzność błogosławiła temu wielkiemu dziełu odbudowy narodowej Niemiec,

uwążam za swój obowiązek w końcu tych 4-letnich lat podziękować wszystkim, którzy przez wienność niezłomna i ofiarność dali mi środki dla spełnienia zadania Naród który wzwoził się z kaidan traktatu wersalskiego w ciągu najbliższych 4-let lat, złamie przeszkody gospodarcze. Postanawiamy sobie iś zmniejszyć naszej miłości dla naszego narodu wobec żadnych ofiar, żadnych wyrzeczeń się. abv utrzymać jego byt i obronę go przeciwko wszelkim niebezpieczeństwom. Jeżeli tak będącym działac. Bóg Wszelch mozczyć będzie nas błogosławił w przyszłości tak, jak w przeszłości. Słtadając dzięk Wszelch mozcmy i korzac się przed Jego Majestatem, błagamy Go o błogosławieństwo dla naszego narodu i naszych wysiłków

wyprowadzamy tylko z przesłanek natury politycznej, lecz uważamy je również jako logiczny wynik naszego własnego doświadczenia historycznego. Ludzie na ogół są odpowiedzialni tylko za chwilę obecną. Ale ci, którym przypadło w udziale kierować losami państw i narodów, opierając się na dobrych lub złych doświadczeniach przeszłości, muszą skoncentrować cały swój wysiłek w celu przygotowania lepszej przyszłości zgodnie z zasadą, o której wspomniałem.

Po krótkiej rozmowie z ambasadorem tureckim P. Prezydent R. P. przywitał się kolejno ze wszystkimi szefami misji, którzy przedstawili mu członków swoich placówek, po czym powrócił do swoich apartamentów.

Nie mogąc z powodu niedyspozycji przybyć osobiście na Zamek, P. Marszałek Smigły - Rydz przesał P. Prezydentowi R. P. listownie życzenia noworoczne przez swego adiutanta.

Pogoda na sobotę

Rank'em chmurno i mglisto. W ciągu dnia dość pogodnie, nocą przymroki. dnim tempe'ratura nieco powyżej zera. W górach mroźno, Slabe wiatry południowo - zachodnie.

Poprawa w stanie zdrowia Papieża

RZYM. Najnowsze depesze mówią o wyraźnej poprawie w stanie zdrowia Ojca św. Papież spędził stosunkowo spokojnie noc, która była lepsza aniżeli wszystkie inne w ciągu 10-ciu dni.

Kardynał Pacelli, który podczas czwartkowej wizyty u Ojca św. omówił z nim szereg ważnych i pilnych zagadnień, wyraził przekonanie, że stan zdrowia papieża jest zadawalający.

Z frontu hiszpańskiego

GIBRALTAR. Parowiec nieznanego przynależności przy wejściu do portu Malaga wpadł 31 grudnia na minę podwodną. Statek jest silnie uszkodzony.

LONDYN. Reuter donosi z Madrytu: Wojska powstańcze przerwały spokojny obchód powitania Nowego Roku w stolicy, zrzucając punktualnie o godz. 24-tej 12 pocieków na plac Puerta del Sol.

MADRYT. Komitet obrony stolicy ogłasza w dniu 1 bm.: Pojedynek artylerystów trwał przez cały dzień na wszystkich odcinkach Madrytu, poza tym żadnych operacji wojennych nie zanotowano. Na froncie aragońskim lotnictwo republikańskie atakowało Teruel.

PARYŻ. Rokowania o wymianie zakładników między władzami w Burgos i w Bilbao mają przebieg pomysłny. Jak się zdaje, dojdzie do decyzji, której mocą ogółem 4000 osób odzyska wolność.

Dr. Tadeusz Wałek-Gzernecki
Prof. Univ. J. Płuckiego w Warszawie

Zahamowanie ekspansji japońskiej

Rok 1936 był pierwszym od chwili rozpoczęcia ofensywy japońskiej przeciw Chinom w jesieni r. 1931 rokiem zastoiu w ekspansji cesarstwa Wschodzącego Słońca. Czanim walnym sukcesem Japonii było odkupienie za bezcen od ZSSR kolei wschodnio-chińskiej w r. 1935. Poza tym jednak już pod koniec r. 1935 szybkie pized tym postępy penetracji japońskiej na politycznie i strategicznie najważniejszym terenie Mongolii zostały zatrzymane.

Niezadowolenie z braku rezultatów akcji ułbicznej na stopniowe owładnięcie kolosem chińskim było główną przyczyną krwawej rewolucji wojskowej w Tokio w lutym r. 1936. Po zlikwidowaniu rewolty przypuszczano, że gabinet nowy pod przewodnictwem p. Hiroty będzie starał się zapobiec powtórzeniu się podobnych incydentów przez daniem satysfakcji kolom wojskowym na polu polityki zagranicznej t. j. że zaostrzy kurs agresywny wobec Chin ZSSR.

Tymczasem nic podobnego nie nastąpiło.

SFERA WPŁYWÓW JAPŃSKICH W CHINACH W KONCU R. 1936 POZOSTAJE TAKĄ, JAKĄ BYŁA W KONCU R. 1935.

Wszystkie kolejno przedsięwzięte próby pozyskania rządu nankińskiego bądź drogą perswazji, bądź za pomocą gróźb i presji nie powiodły się. Nastroje antyjapońskie w Chinach jeszcze bardziej się wzmochnęły. Zamykająca serię wydarzeń roku 1936 na Dalekim Wschodzie likwidacja konfliktu pomiędzy Cziang-Kai-Szekiem a Cziang-Hsu-Liangiem nie wypadła bynajmniej po myśli japończyków.

Najbardziej atoli znaczącym faktem jest to, że Japonia nie podjęła dotychczas rękawicy rzuconej przez Rosję sowiecką, gdy w marcu r. 1936 ogłosiła traktat przyznierza pomiędzy ZSSR a Mongolią Zewętrzną.

AKT TEN OZNACZAŁ KONIEC COFANIA SIĘ PRZED JAPONIĄ

ta nieustępliwość została podkreślona przy pertraktacjach japońsko-sowieckich w sprawie uregulowania granicy pomiędzy Mandżukuo a ZSSR oraz w sprawie uprawnień rybaków japońskich na wodach terytorialnych sowieckich.

Nieoczekiwane umiarkowanie polityki japońskiej nie może w żadnym wypadku być złożone na karb niepomyślnej konjunktury międzynarodowej. Przeciwnie sytuacja zewnętrzno-polityczna Japonii była w r. 1936 tak korzystna, jak nigdy przed tym. Z trzech mocarstw mogących krzyżować drogi ekspansji japońskiej Stany Zjednoczone były aż do listopada 1936 całkowicie zaabsorbowane sprawami wewnętrznymi przede wszystkim walką o fotel prezydenta republiki. Anglia przez pierwszą połowę roku była zupełnie skrepowana przez konflikt abisyński, wreszcie Rosja sowiecka od lipca była najślinniej zainteresowana w wojnie domowej w Hiszpanii, wojnie mogącej wywołać każdej chwili pożar w Europie. Naprzeciw rozbicia i dezorientacji wśród przeciwników dokonała się konsolidacja bloku niemiecko-włosko-japońskiego, szachującego Anglię i ZSSR jednocześnie w Europie i w Azji.

Pomimo tak sprzyjających okoliczności Japonia nie sprokowała starcia zbrojnego z Sowietami mimo, iż okazji na to nie brakło.

BYĆ MOŻE W TOKIO ŻYWIĄ NADZIEJĘ, ŻE ROZGRYWKĄ W HISZPANII STWORZY SITUACJĘ JESZCZE KORZYSTNIEJSZĄ DLA IMPERIALIZMU JAPŃSKIEGO, NIŻ W R. 1936.

Według wszelkiego prawdopodobieństwa jednak silnicj od politycznego wpłynął czynnik militarny na powstrzymanie japończyków od gry va banque.

Rok 1936 był rokiem intensywnego wyścigu zbrojeń pomiędzy Japonią a ZSSR. Rezultat wypadł stanowczo niepomysłnie dla Japonii. W porównaniu z r. 1935 stosunek sił przesunął się wyraźnie na korzyść Sowietów. Pozycja armii sowieckiej Dalekiego Wschodu poprawiła się wydatnie dzięki intensywnemu fortyfikowaniu granic

cy sowiecko-mandżurskiej oraz pobraża a także dzięki rozbudowie zasobów miejscowych, uniezależniającej tę armię od dowozu koleją syberyjską, której zdolność transportowa została zresztą także znacznie zwiększona. Sowiety utrzymali swą dotychczasową przewagę w lotnictwie a ponadto zwiększyli znacznie swą marynarkę, która do ostatnich lat niemal zupełnie nie wchodziła w rachubę.

Jeżeli Japończycy uznają ZSSR za przeciwnika zbyt silnego a ryzyko wojny z nim za zbyt wielkie nie będzie to bynajmniej oznaczało rezygnacji z ekspansji.

LE CZ TYLKO ZMIANĘ JEJ KIERUNKU.

Jeżeli armia nie zdoła spełnić wygórowa-

nych nadziei społeczeństwa japońskiego na punkcie ekspansji na kontynencie azjatyckim, to głos decydujący uzyskają kola marynarki wojennej, które widzą głównych wrogów Japonii w mocarstwach morskich Anglii i Stanach Zjednoczonych i które wizualizyby chętnie porozumienie z ZSSR za cenę wolnej ręki na Pacyfiku.

W każdym razie czynniki obiektywne, pchające Japonię do dalszych zdobyczy, istnieją nadal w całej pełni. Rok 1937 zapowiada jeszcze potężniejszy wyścig zbrojeń, zwłaszcza morskich wobec wygaśnięcia układu waszyngtońskiego z r. 1922.

NIEBEZPIECZEŃSTWO GWAŁTOWNEGO WYBUCHU NA DALEKIM WSCHODZIE JEST DLATEGO WIĘKSZE, NIŻ KIEDYKOLWIEK.

Wykryta spreżyna aparatu przemysłowego walut i dewiz

Do centralnych władz dewizowych napływały od dłuższego czasu informacje o istnieniu międzynarodowej organizacji, zajmującej się przy pomocy rozgałęzionej sieci agentów przemyceniem walut i dewiz w krajach, gdzie obowiązują ograniczenia dewizowe.

Również w Polsce w wielu miastach znajdowały się agentury tej bandy. Sprawę przekazano odpowiednim czynnikom, które wszczęły obserwacje, w wyniku której udało się wykryć jednego z głównych „łączników” bandy. Był nim mieszkaniec Budapesztu

MAKS INDYK,

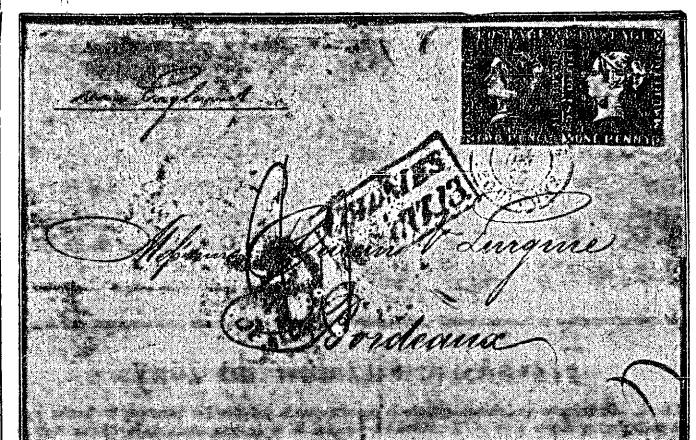
który często przyjeżdżał do Polski w charakterze reprezentanta budapeszteńskiego eksportu wina... Indyk mieszkał w Warszawie w pokojach umebłowanych przy ul. Twardej 13 i odbywał konferencje z walczaczami w bóżnicy, znajdującą się w tym samym domu. Ostatnio po kilku takich spotkaniach Indyk wyje-

chał do Gdyni, skąd zamierzał przedostać się do Gdańska, lecz na granicy został zatrzymany. W specjalnym worku noszonym na plecach pod koszulką miał Indyk 25.000 zł oraz wiele obcych walut wlezionej z Polski.

Aresztowany Indyk przyznał się do swojej roli, wskazując, że „szefem” jego jest zamieszkały w Budapeszcie Aleksander Steinmetz, który również przybywał często do Polski, gdzie główną pomocniczą jego była zamieszkała przy ul. Szpitalnej w Warszawie współwłaścicielka firmy futrzanej.

Steinmetz konferencje swoje odbywał w lokalu tej firmy. Na wieść o aresztowaniu Indyka, Steinmetz, przebywający w Warszawie, zbiegł zagranicę samolotem.

Władze śledcze uchwyciły nici tej organizacji, której likwidacja postępuje przy udziale policji zainteresowanych państw.



Najrzadszy okaz w dziedzinie filatelistyki, — list, na którym widnieją pierwsze znaczki wyspy Mauritius, dziś wartości 250 tysięcy złotych.

Nowi członkowie Akademii Nauk Technicznych

Na walnym dorocznym zebraniu Akademii Nauk Technicznych wybrano kilkuset nowych członków akademii.

Na członków czynnych wybrani zostali: Na Wydziale Nauk Matematyczno-Fizycznych: Prof. Tadeusz Banachiewicz (Kraków), prof. Mieczysław Jeżewski (Kraków), prof. Michał Kamiński (Warszawa), prof. Felicjan Kępiński (Warszawa), prof. Franciszek Leja (Kraków), prof. Witold Pogorzelski (Warszawa).

Na Wydziale Nauk Inżynierskich: prof. A. Różański (Kraków), prof. Mieczysław Rybczyński (Warszawa), prof. Oskar Sznajder (Lwów).

Na Wydziale Nauk Mechanicznych: prof. Janusz Groszkowski (Warszawa), prof. Włodzisław Krukowski (Lwów).

Na członków - korespondentów krajowych wybrani zostali na Wydziale Matematyczno-Fizycznym: prof. Szczepan Szczoniowski (Warszawa), prof. Witold Budryk (Kraków) a na członków-korespondentów zagranicznych wybrano na Wydziale Nauk Matematyczno-Fizycznych: pp Auguste Cotton (Paryż), Charles Fabry (Pa-

ryż), Johan van der de Haas (Leyda), Irenej Fryderyka Jolot-Curie (Paryż), Langmuir Irving (N. York), Pringsheim Peter (Bruksela), Waestmann Erich (Wrocław). Na wydziale Nauk Technicznych: pp Pierre Jolibois (Paryż), Gustave Ribaut (Paryż).

Składajcie ofiary na zimową pomoc bezrobotnym

Sensacyjny wynalazek sowieckiego inżyniera

Donoszą z Moskwy, że inżynier sowiecki Mucznik dokonał wynalazku, który spowoduje prawdopodobnie zupełną rewolucję w dziedzinie wydobycia węgla.

„Przez Słaskie Okno” Janiny Zabierzewskiej

Pod takim tytułem ukazał się pierwszy tom poezji znanej dobrze czytelnikom „Polski Zachodniej” poetki Janiny Zabierzewskiej. Z nazwiskiem autorki zbioru spotykają się nasi czytelnicy od szeregu lat. „Polska Zachodnia” zamieszczała utwory Janiny Zabierzewskiej od roku 1920, t. j. niemal od pierwszych czasów jej twórczości. Pomijając tu fałszywą wierzę erotycznymi, refleksyjnymi, poljażącymi, patriotycznymi i społecznymi widzimy rzeczy różnej wartości. Byliśmy jednak świadkami szybkiego dojrzewania poetki tak co do formy jak i treści i ciągłego doskonalenia się. Podziwiał można w pierwszym rzędzie u p. Janiny Zabierzewskiej poczucie aktualności. Każde ważniejsza chwila w życiu naszego regionu odbiła się żywo na taśmie jej twórczości. To poczucie aktualności, połączone z wysoką miarą artystyczną, jest przyczyną niewykłej popularności poetki na gruncie Śląskim. Cały szereg jej utworów zwłaszcza patriotycznych i regionalnych weszło już w szalany repertuar wszystkich akademii, uroczystości narodowych, wydarzeń okolicznościowych, jednodniówek, kalendarzy i t. d.

Gdybyśmy zebrali całą twórczość p. Zabierzewskiej razem, byłoby to naprawdę gruba księga.

Pisząc te słowa wielokrotnie w szeregu rozmów robił poetce wyrzuty za to, że nie wydaje swych wierszy w wydaniu książkowym. Obecnie zaprezentowała się p. Zabierzewska za swym pierwszym tomem poezji. Tytuł „Przez Słaskie Okno” dobrany jest właściwie. Większość bowiem utworów Zabierzewskiej, to właśnie utwory regionalne, patriotyczne, refleksyjne ogólne, chwytane na gorąco, pod wpływem wielkich okolicznościowych chwil Ziemi. One to weszły i to zupełnie słusznie w ten szalany repertuar uroczystościowy Śląska.

Cechuje je najpełniej poetycki serdeczny patos, pobawiony jednak pastel frazeologią, gorące umiłowanie ziemi jej przeszłości i pięknych widoków. Wiersze „Rzeczpospolita”, „Ziemia Śląska”, „Pochwała Beskidów”, czy „Tętao Śląskie”, „Ziemia Cieszyńska” zasłużyły sobie na to, by wejść do ozrytanek szkolnych.

Utwory patriotyczne są w przeważnej części już znane z różnych okazji. Dziś chcemy zwrócić większą uwagę na wiersze poświęcone osobistemu i rodzinnemu życiu poetki.

W tych właśnie wierszach smąd powiastanie uczucia i talentu w przepiękne mocne akordy ogólnoludzkie. „Rozmowa z synem”, „List do matki”, chwytają poprosza za serce. W wierszu „Nie pora” poetka mówi do kunierek widzianej we śnie.

Tylko się nie waz uderzyć niespodzianie. — Nie pora — nie pora jeszcze. Ja muszę na Człowieka wychować mego syna — Jeszcze mu trzeba opieki matczynej. — och — płakałby długo w czarne, smutne noce

bo jakże dziecku bez matki na świecie? Teraz nie wolno ci stawać między mną a synem! — Czekaj — i drzewo wprzód kwitnie nim wada owoce.

— Dopiero rośnie syn mój — moje dzieci. Nie są też socjalne bolączki obce poetce. W wierszu „Pierwsza osoba” o Franku korniaku, którego strop walący się zabił w górnictwie mówi p. Zabierzewska.

Nie będzie się krzywdę obrażał — nie będzie już nigdy zarząd — Teraz go widzę kopalnia na „własny koszt” pochowa.

Powiozaj szczytki Frankowe paradnym karawanem — Franek dziś pierwsza osoba! — Franek nie prawdę jest panem! Jest wolny i może odejść — aszyty ma śc.

— płacze — Nie bola go już więcej dni robotniczy skreślone. Wdruje dusza Frankowa — nieznamy wdruje zaświatem

— a wdołwie dali za krzywdę — maleńki, głodową zapląt.

Może starszy mistrze poetyckiego kunsztu mstieniem umięją od Zabierzewskiej wznąć słowa. Może też fachowa krytyka wykaże pierwszemu jej tomikowi tu i ówdzie różne niedociągnięcia. Nie potrafi jednak nikt wyznać nazwiska Zabierzewskiej z dziełom Śląskiej literatury regionalnej. Do rodziny poetów Śląskich weszła już krokiem mocnym, z poważnymi dorobkiem wartości artystycznych i nieprzemijających.

Na dalszy zapowiedziany tom „Meteoer przeciął niebo” oczekamy z równym zaciętkiem.

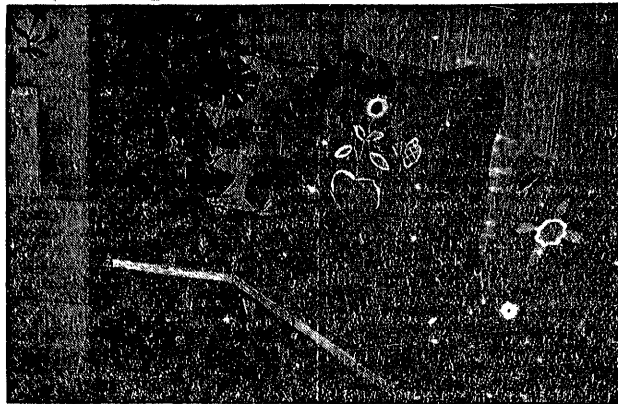
Dr. St. K.

Zachł...
T. V...
subm...
mur...
rysl...
go, l...
z G...
Ucz...
Sto...
niz...
Klu...
pro...
da...
ty...
mi...
zn...
ol...
ch...
al...
ch...
w...
ek...
ni...
sz...
sta...
no...
w...
ni...
2...
Po...
la...
B...
P...
(s...
m...
po...
to...
al...
w...
or...
t...
k...
ra...
lu...
ró...
ni...
j...
sc...
by...
p...
sl...
n...
p...
z...
r...
C...
D...
P...
f...
w...
et...
k...
n...
J...
w...
g...
n...

Dwa więcej dwa jest cztery!

Dla pani

Piękne poduszki



Bardzo często zdarza się, że diabeł drukarski wypłata kłótni z dzienników figla i trzeba go potem przostawać Ale to co zdarzyło się ostatnio „Gazecie Robotniczej”, zastępuje na chwilę choćby zastanowienia. To nie diabeł drukarski, ale smacznie coś więcej, Siedzi u drukarni, a w redakcji. Jakiś, mówiąc, „umanescur”, czy osioł patentowany, który z rachunków w zakresie szkoły powszechnej powinien otrzymać oszczędność.

Ten oto osobnik, pragnący nosić tytuł „redaktora”, napisał pod alarmującym tytułem „Z czego powstają tak wielkie koszta w szkołach doświadczeniowych” notatkę, podaną w „Gazecie Robotniczej” Nr 340 z 22 grudnia 1936 r. następującej treści:

„W Katowicach uczęszcza do szkół dokształcających 1305 uczniów i 79 uczennic, którzy odbywają naukę w godzinach wieczornych. Ogólny koszt nauczania wynosi dla chłopców 105.825 zł, dla dziewcząt 9.060 zł. Koszta dokształcania jednego ucznia wynoszą rocznie 820 zł, nie licząc kosztów utrzymania budynków i t. p.

Z czego powstają tak olbrzymie koszty, nie stojące w żadnym stosunku do liczby uczniów? Kto zarabia tutaj najlepiej?”

Wszystko byłoby w porządku, gdyby z tego samego artykułu nie wynikało, że koszty dokształcania jednego ucznia — biorąc pod uwagę podane przez autora cyfry, które są zgodne ze sprawozdaniem Magistratu co do frekwencji uczniów, oraz wysokości wydatków, wynoszą 83 zł i 1 gr, a nie 820 zł!

Co zatem nie jest w porządku?

Oczywiście autor, który popełnił kardynalny błąd rachunkowy, podając mylnie 10-krotnie wyższą kwotę! Naturalnie błędnie nie sprawdził, ale zaraz umaczał ponownie pióro w atramencie i napisał do „ludu pracującego”: „Z czego powstają tak olbrzymie koszty nie stojące w żadnym stosunku do liczby uczniów? Kto zarabia tutaj najlepiej?”

To nie diabeł drukarski, bo autor nie stawiłby wówczas takiego pytania. To ordynarna tępota umysłowa, która chce „prowadzić lud”, która „wykrywa skandale”, piętnuje „rozrzuć gospodarke” i t. p. i w ten sposób budzi w mniejszej orientującej się warstwie robotniczej niezadowolenie i bierze ją na lep swych tamch hasel.

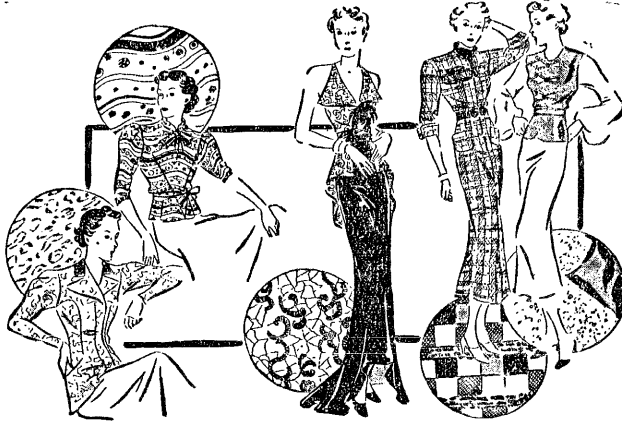
Tępy na tępych jedzie i tępych poganą. Ale tego rodzaju „sensacje” podane do wiadomości ogółu wyrządzają niepowetowaną szkodę instytucji, o której mówią, bo podrywają do niej zaufanie, tak bardzo potrzebne w dzisiejszych czasach. Kto wie, czy „kryzys zaufania” — o którym się tyle mówi i pisze, to nie sprawka takich niesumiennej i tępych pisarzy. Kto ma ochotę, że jeden więcej jeden jest dwa? Gdybyż się chcieli zapisać do tych szkół doświadczeniowych...

Nie atakujemy tu ogółu prasy robotniczej, która nie też swoje zasługi i dzielnych redaktorów; piętnujemy tylko metody „nabierania” mas fuzek, podrywania autorytetu władz i tę tępotę umysłową, która nie powinna brać pióra do ręki.

są marzeniem każdej pani! Ze smakiem rozmieszczone nadają dużo powabu kącikowi i cały pokój staje się miłszy i przytulniejszy. — Zdradzają one nasz gust, mówią o naszym upodobaniu do kolorów, są jak istoty, które od nas dużo wymagają ale też wiele dają.

Ostrożnie z zestawieniem ich! Przede wszystkim harmonia, bo poduszki łatwo się kłócą między sobą. Musimy je zestroić i zważyć na

ich charakter, temperament, kolor, wyraz. — Musimy się wysilić, aby te rozmaite wytwory różnych chwil dały jedną miłą całość. Nie potrzebujemy się bać jaskrawych, śmiejących się i błyszczących barw; unikaj jednak należy brudno-szarych kolorów, nieprzyjemnej czerwieni i zielonkawej czerni, bo te załatują skąpstwem i melancholią — a gdzie jak gdzie — tu zbytek musi mieć swoje pole.



Narzutka wieczorowa z złotego matowego jedwabiu. — Biała bluzka popołudniowa we wzorzyste paski. — Suknia z granatowej crepe satin, przybrana koronką wstępną tego samego koloru oraz jasno czerwonym kwiatem. — Skromna suknia sportowa w szkocką kratę. — Popołudniowa suknia z matowego materiału, ozdobiona błyszczącą stroną tegoż materiału.

Studium zagadnień polsko-niemieckich

Przemiany, które w ostatnich latach dokonały się w Niemczech, emuszają nas do przeprowadzenia szczegółowej rewizji pewnych pojęć o tym kraju. A ponieważ proces kształtowania się nowych form życia niemieckiego nie jest jeszcze zakończony, zachodzi konieczność codziennej obserwacji wszystkiego, co się w Niemczech dzieje.

To właśnie stało się punktem wyjścia przy organizowaniu Studium Zagadnień Polsko-Niemieckich przy Polskim Związku Zachodnim. Celem bowiem Studium jest pogłębienie wiedzy o współczesnych Niemczech i stosunkach, wynikających z sąsiedztwa polsko-niemieckiego, wśród studentów wyższych uczelni polskich. Studium składa się z części wykładowej, w której uczestnicy zapoznają się z podstawowymi danymi, niezbędnymi do prowadzenia dalszych studiów, oraz z zajęć seminaryjnych, na których uczestnicy przedstawiają w formie referatów i ko-referatów wyniki swych samodzielnych prac. Jako uczestnicy Studium zostali dopuszczeni studenci wyższych uczelni, którzy odbyli co najmniej 2 lata studiów akademickich.

Wykłady na Studium odbyły się od 4. 12. do 17. 12. i objęły 22 godz. prelekcji. Podstawowe tematy opracowali wybitni znawcy problemu niemieckiego: Ideologiczne podstawy narodowego socjalizmu — dr St. Cheliński; Politykę gospodarczą III Rzeszy — nac. A. Ivanki; Problem niemiecki w dziejach Polski — red. A. Stebelski; Nowe prądy wychowawcze w Niemczech — prof. S. Hesen; Podstawy polityki społecznej III Rzeszy — Wl. Bągiński; Ludność niemiecka w Polsce — red. B. Sroeki; Życie, strukturę i stan prawny ludności polskiej w Niemczech — dr Sulczewski; Organizację wychodźstwa dla wychodźstwa w Niemczech — W. Sworakowski; Osadnictwo niemieckie w Polsce i nad Bałtykiem — dr J. Waręzak; Zagadnienie Gdańskie — konsul St. Bratkowski; Organizacja cywilizacji materialnej w Niemczech — inż. Franciszek Sarnek.

W styczniu odbywać się będą prace seminaryjne, a rezultaty prac będą ogłaszane na łamach wydawnictw, stojących do dyspozycji uczestników Studium.

Tegoroczne Studium jest pomyslane jako wstępne dla prac, które będą kontynuowane i pogłębiane w latach następnych. Wynikiem ostatecznym będzie stworzenie kadry znawców zagadnień polsko-niemieckich, którzy mogą odegrać poważną rolę w kształtowaniu się wzajemnych stosunków między dwoma sąsiadującymi narodami.

Ceny biletów samolotowych

w Polsce ze względu na propagandowych utrzymanie są na najniższym poziomie! Korzystajmy z komunikacji powietrznej najszybszej i najwygodniejszej!

ZENON ROZANSKI

Promienie

śmierci

24) Otworzył jej torebkę i wsunął banknoty. Następnie odprowadził płaczącą dziewczynę do drzwi wiadomości, gdzie pracuje.

— No do widzenia — rzekł. Niech mnie pani zadzwoni, gdzie pracuje. Dziewczyna spojrziała zażawionymi oczyma na detektywa.

— Przez pana nie będę „taką”. Dziękuję jeszcze raz — znów chciała pocałować go w rękę, on jednak w porę usunął dłoń i dziewczyna wyszła.

Fred Baker wrócił za biurko.

Twarz po otrząśnięciu się z wzruszającego zakłopotania, w jakie wprawił go epilog rozmowy z dziewczyną, błysnęła zadowoleniem.

Opowiadanie prostytutki potwierdziło domysły, na których detektyw oparł swe rozumowanie. Otworzył napowrót książkę i zamierzał kończyć czytanie rozdziału traktującego o znanych omyłkach daktyloskopii, gdy w drzwiach ukazała się Zofia.

— Znowu jakiś gość — rzekła.

— Prosił

Do gabinetu wszedł starszy już jegomość. Obrzucił detektywa pytającym spojrzeniem.

— Pan Baker?

— Tak — detektyw wyciągnął do przybyłego rękę.

— Pan z ogłoszenia?

— Tak.

— Gdzie pan widział Realeckiego?

— W klubie, jak grał w karty. Ja — dodał niewyraźnie — bronił Boże nie grałem, tylko tak sobie przyglądałem się.

Fred Baker uśmiechnął się.

— Proszę się nie obawiać — idzie mi o dwie rzeczy.

— Pierwsze: adres klubu...

— Moszczańskiego 12 — przerwał skwapliwie mężczyzna. — Na Kolonii Lubeckiego — dodał wymijająco.

— A drugie — ciągnął detektyw — nazwisko gracza, do którego Relecki przegrał przedwczoraj 17.000 złotych. Słyszał pan o tym?

— Nawet widziałem — graliśmy początkowo przy jednym stoliku, cee... e. to jest chciałem powiedzieć, że siedziałem przy tym stoliku, co Relecki grał z baronem.

— Z baronem?

Mężczyzna machnął lekceważąco ręką.

— Eh, jaki tam baron. Tak go nam przedstawił. Baron rotmistrz Siedelnikow.

— To bardzo ważne — mruknął detektyw. — A kto go tak panu przedstawił?

— Dyrektor klubu — Raburski

— Dziękuję panu. Jeszcze dwa pytania. Jak się zachowywał Relecki po przegranej?

— Spokojnie, zresztą zaraz dyrektor zabrał go do siebie.

— A baron?

— Znikł równocześnie z Releckim. Sądę, że poszedł również do dyrektora.

— Czy zauważył pan, kiedy Relecki opuścił klub?

— Nie. W kilka minut później zamknęto go i wszyscy wyszli a Relecki pozostał o dyrektora.

— Jak wyglądał baron?

— Wysoki jegomość, siwy, chodzi z laską, bo utyka na prawą nogę. Aha — oczy ma niebieskie — rzekł karciarz.

— Jak się zachowywał baron natychmiast po wygranej?

— Był bardzo spokojny. Mam wrażenie, że to zawodowy szuler. Zawsze wygrywał — dodał melancholijnie.

— Uhu — mruknął detektyw — to już wszystko?

— Tak.

Fred Baker znowu sięgnął do biurka. Po raz drugi dziesięć stułotowych banknotów wywędrowało od detektywa.

— Proszę — zwrócił się do mężczyzny — i do widzenia.

Fred Baker zadzwonił na Zofię.

— Proszę powiedzieć Janowi, aby wyprowadził wóz.

— Dobrze.

Po chwili jechał do Centralnej Służby Śledczej, gdzie spodziewał się zastać Rysia.

Tym razem dopisało mu szczęście.

Ledwie wszedł do wielkiego czerwonego cegła budowanego gmachu, od razu na parterze natknął się na przechodzącego z pokoju do pokoju Rysia.

Ten na widok detektywa przeprosił towarzyszącego mu komisarza Parkawę i podszedł do Bakera.

— Bardzo się cieszę, że pan przyszedł. Mam kilka ciekawych rzeczy.

— Ja również — pospieszył z odpowiedzią detektyw.

— Znalazł pan co?

— Klub i graczy — odparł krótko.

— Co pan mówi. Chodźmy do mnie, pogadamy.

— O key.

Po chwili siedzieli w pokoju aspiranta.

Pierwszy odezwał się Rys:

— Ja odkryłem ewentualną przyczynę mordu —

rzekł, spoglądając triumfująco na zdziwionego detektywa.

Wiadomości bieżące.

Sobota,
2
stycznia

Dziś: Makarego, Izydora
Jutro: Daniela m. Go noweli D.
Wschód słońca: 7,45
Zachód słońca: 15,35

„Działacz“ tajnej organizacji niemieckiej omal nie zabił swej żony

W noc noworoczną przywieziono do szpitala miejskiego w Chorzowie Annę Cipsową z Chorzowa II, zamieszkałą tam w barakach przy ulicy Wandy. Cipsowa miała polamane obie ręce oraz ślady nieludzkiego pobicia na całym ciele. Według protokołu policji, sprawa przedstawia się następująco:

Mąż skatowanej kobiety, Jerzy Cipsa wrócił tego wieczora do domu w towarzystwie swego brata Jana. Obaj bez żadnego powodu przedstawią się następująco:

czego pobili i przed domem. W czasie awantury w obronie Cipsowej stanął przechodzący tamtędy niejaki Tomasz Datur a dwaj jego koledzy o nie stwierdziwszy dotąd nazwiskach Wszyscy oni interweniowali i nawoływali w języku polskim awantuujących się i przykładających po niemiecku Jipsów.

W odpowiedzi awanturcy obrzucili Dzurę i jego towarzyszy ściekami najordynarniejszych wyzwisk, przycem dopuścili się kłania narodu polskiego, a potem rzucili się na Dzurę. kate-

tami, w okrutny sposób zmasakrowali go. W czasie dochodzeń policyjnych okazało się, że Jerzy Cipsa, „bohater“ całego zajścia został niedawno skazany na więzienie chorzowskie, gdzie odwołany karę za wyrotową działalność i należenie do nielegalnej organizacji „Sohwarze Hand“.

Z kar'ny żałobnej

Ś. p. inż. J. Rubieński

W dniu 29 grudnia zmarł w szpitalu Sióstr Elżbietank w Katowicach po bardzo długiej i ciężkiej chorobie ś. p. inż. Julian Rubieński, przeżywszy lat 58. Zmarły był odznaczony Złotym Krzyżem Zasługi, a ostatnio piastował godność dyrektora tartaków powiatowych w Rybnickim. Ś. p. inż. Rubieński dla zalet charakteru i serca zjednał sobie w czasie kilkuletniego pobytu na Śląsku przywiązanie licznej grona przyjaciół, współpracowników i znajomych.

Na koszt „protekcynie”...

Hilda Pradelówna, ekspedientka zamieszkała w Siemianowicach przy ul. Floriana 9, starała się we wrześniu ub. r. o posadę. W tym czasie poznała niejakiego Antoniego Dziadka z Katowic (ul. Damrota 8), który pod pozorem znalezienia dobrze płatnej

posady wyłudził od naiwnej 260 zł. tytułem kosztów „man,ulacyjnych” i „protekcyjnych”. Pradelówna czekała do końca roku ubiegłego, a w dniu 1 stycznia zawiadomiła o fakcie wyłudzenia pieniędzy miejscową policję, która prowadzi dalsze dochodzenia.

Z kroniki włamań i kradzieży

W dniu 30 ub. m. wieczorem do mieszkania Gertrudy Markowej w Katowicach przy ul. Floriana 2 dostali się dwaj złodzieje, przy pomocy podrobionych kluczy i skradli dwa rowery oraz garderobę wartości 300 zł. Właścicielka spłoszona przez sąsiadów Markowej rzuciła się z lupem do ucieczki. Przechodzący tamtędy posterunkowy z komisariatu w Zadzwoju rozpoczął pościg za złodziejami i zdołał przytrzymać jednego z nich, 22-letniego Bolesława Chojnowskiego. Drugi przestępca porzucił lup i zbiegł.

W nocy na 31 ub. m. do mieszkania Lud-

wika Kowolka w Dębie przy ul. Złotej 2 wszedł złodziej po wyduśczeniu szyby przez okno. Korzystając z twardego snu domowników, włamywacz skradł aparat radiowy marki „Kosmos” wartości 260 zł. i zbiegł nie zauważony przez nikogo.

Onegdaj w nocy do piwnicy Jana Bombaly w Szopienicach przy ul. Wodnej 7 włamali się zawodowi złodzieje i za znajdujęcego się tam magazynu skradli wielką ilość towarów, a mianowicie swetrów, pończoch, beretów, szali i t. p. wartości 1500 zł.

Sprostowanie

Katowice, 2 stycznia.

Na podstawie art. 11 ustawy prasowej otrzymujemy z Niemieckiego Konsulatu Generalnego w Katowicach następujące sprostowanie:

„Z powołaniem na umieszczony w n-rze 299 „Polski Zachodnie” z dnia 31 października 1936 r. artykuł pod tytułem: „Niesłychana profanacja mogły poległych powstańców w Mikulezycach” donosi Niemiecki Konsul Generalny w Katowicach, że nie prawdą

jest, że na cmentarzu w Mikulezycach (Klauberberg) nieznanymi sprawcy dopuścili się niesłychanej profanacji wspólnej mogiły poległych powstańców śląskich, zdzierając tablicę oraz niszcząc obramowanie jej, wykonane z masywnego piaskowca.

Prawdą jest, że wspomniana odmianna na mogile została przeprowadzona z polecenia Związku Polaków w Niemczech, który oddał tablicę pamiątkową do naprawy celem odnowienia zatartych i nieczytelnych liter.”

Dyżur lekarzy Kasz Chorych.
Dyżur lekarski z ramienia Ogólno - Miejskiej Kasz Chorych na miasto Katowice w nocy z 3 bm pełnia op. lekarze: dr Korn. ul. Pocztowa 14-16 i dr Krawiecki, ul. Dyrkacyja 3

Interesujący odczyt.
Staraniem „Polskiego Związku Stowarzyszeń Wojskowych Woj. Śląsk” odbędzie się w poniedziałek 4 stycznia rb o godz 19 w sali wykładowej Dому Oświatowego w Katowicach przy ul. Francuskiej 12 wykład p. dyr. Inż. Zbiłkawa o treści „Doświadczenia Wspólnoty Interesu przy sprzedaży węgla na wsi”. Po wykładzie dyskusja.

Doroczny bal „Slensani”.
Dziś 2 stycznia odbędzie się doroczny bal „Slensani” w niektórych salach i salonach recepcyjnych Seimu i Urzędu Wojewódzkiego Śląskiego w Katowicach. Godna ponarę impreza, której dochód przeznaczony jest na rzecz Szkół Polaków w Niemczech i Śląskiej Akademickiej Młodzieży, zapowiada się bardzo miło. Bufetem na halu będą zarządzały Panie z Towarzystwa Polek, które ze swej strony dołoży wszelkie starań by tak jak zeszłego roku zadowolić wszystkich swym zawsze smacznymi i tanimi produktami kulinarnymi.

Bal na szczytne cele.
9 stycznia rb o godz 21 odbędzie się w Katowicach w salach Towarzystwa Czystej Ludzkości przy ul. Francuskiej, Lwowski Węzór Karamawałow, urząd staraniem Towarzystwa Roznowia Ziemi Wschodnich Okręg Śląski Koło Lwowski Czystw dochód z powyższej imprezy przeznaczony jest w części na pomoc z mowa dla bezrobotnych w części zaś na cele kulturalno - oświatowe i społeczne Ziemi Wschodnich.

Z Katowickiego

Z Rady Gminnej w Michałkowicach.
Ostatnie w roku 1936 posiedzenie było czternastym z rzędu, co świadczy o intensywnym pracy Zarządu i Rady Gminnej. Na posiedzeniu porębowano obszerną dyskusję nad kuchnią dla bezrobotnych. W rezultacie upoważniono Zarząd do czynienia dalszych wydatków na cele kuchni mimo wczepnienia się przeciwdziałania kredytu. Ma być on pokryty przy budżecie dodatkowym z nadwyżki budżetowej roku ubiegłego. Uchwalono przy tem wysłać delegację do Wojewódzkiego Biura Funduszu Pracy z memorandumem dotyczącym dalszej wyzyskanej kuchni. Przyteto do wiadomości sprawozdanie Komisji Budowlanej z zakończoną budową ul. Maciejko - wickiej, stwierdzające iż robota wykonana jest dobrze a wydatki poczynione oszczędne. Przedstawiono zmianę w statucie o opłatach administracyjnych gminy i zatwierdzono szereg innych spraw finansowych i gospodarczych.

Akcja pomocy bielnym dzieciom w Michałkowicach.
Komitet niesienia pomocy bielnym dzieciom na terenie tutejszej gminy ma chlubną kartę z dotychczasowej swej działalności. Komitet ten odbył ostatnio zebranie celem dokonania podziału zebranych kwot które nie są mniejsze niż w latach ubiegłych mimo iż równocześnie odbywały się różne inne zbórki na niemiecki ważny cele. Świadczy to o dużym zrozumieniu miejscowego obywatelstwa. W roku 1936 komitet rozszerzył swa działalność także i na gminę Bytków, która jako biedniejsza, nie była w możności zebrać dostatecznych funduszy na swych bielnym dzieci. Dzieci jednak wspólnej akcji działwa bytkowska będzie odbarowana w tym samym stopniu co i dzieci gminy Michałkowickiej.

Chciał dopuścić do egzekucji

Urząd Skarbowy w Siemianowicach zgłosił na policję, że miejscowy kupiec Dawid Pinkus, zamieszkały przy ul. Sienkiewicza 1, usunął z pod węgla egzekucji towary kolonialne wartości 10.000 zł.

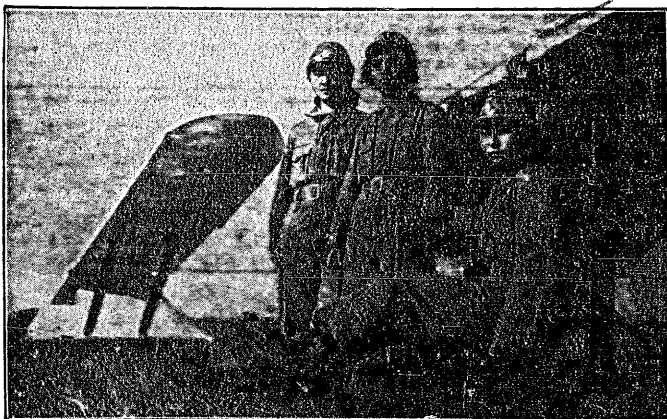
Wieczorna strzelecka.
6 bm o godz 18 w sali p. Kramarzowej w Brzezkowicach odbędzie się „Wieczorna strzelecka”, połączona z zabawą taneczną, na którą Komitet zabawy zaprasza wszystkich członków, przyjaciół i sympatyków Zw. Strz. wraz z rodzinami. Na program złoża się humorystki monolog i skecze oraz projekcje dyorowej orkiestry.

Z Chorzowa

(=) Kurs kroju i krawiecko - bielnijarski.
SS. Milosierdzia (Chorzów I ul. Powstańców 55) urządzają od 11 bm kurs kroju, a 1 lutego rb. kurs krawiecko - bielnijarski. Kursy, które gwarantują zaawansowanie. Na kursach tych znajda ome okazie wzięcia się kroju i praktycznego szycia, oraz haftów. Informacji udziela oraz zgłoszenia przyjmuje Zakład SS. Milosierdzia od 8-9 i od 13-14.

Z Świętochłowickiego

(S) Z życia Podolców w Hajdukach.
Onegdaj odbyło się w sali p. Brzeźny ważne zebranie OZPR koła Włkie Hajduki. Na wstępie prezes Biłata powitał przedstawicieli Zarządu Okręgowego w osobach pp. Leuczenra i Brzeźnicki oraz komend. pow. Mazura. Na przewodniczącego zebrania wybrano w. c. prezesa Okr. Si. Leuczenra. Po sprawozdaniach z których wynikało, że praca w roku sprawozdaw-



Młode Japonki, zaprawiające się w sztuce szybownictwa.

czym była we wszystkich kierunkach owocna, obecni udzielił ustępującemu zarządowi abso- lutom i przystąpił do wyboru nowego zarządu. Nowego skład przedstawia się następująco: p. Biłata Paweł prezes, Pietrek Paweł i Kura Paweł wiceprezesi, Spengel Alojzy sekretarz, Przychla Konrad zast. sekret., Biemczok Ernest skarbnik, Dziwisz Edward, Judkowski Stanisław, Piechota Robert, Jaroszek Alojzy, Anders Szczenan ławnicy; Dzur Paweł kier. sport.; Skruna Robert, Nowara Alojzy, Panek Stanisław rewizorzy kasy; Mika Franciszek, Krawczyk Teodor, Leńkowski Piotr są koleż.; Lazar Jan komendant; Chrobok Stanisław i Łukaszczuk Emanuel zastępcy komendanta.

Z Pszczyńskiego

(P) Pszczyńska Kasa Chorych rozszerza zakres świadczeń członkowskich.
W ostatnich dniach Zarząd Ogólno - Miejskiej Kasz Chorych na powiat pszczyński w Pszczyńcu powziął szereg ważnych uchwał w przedmiocie zwiększenia uprawnień dla członków Kasz z dniam 1 stycznia rb wchodzi w życie nowy dodatek do statutu w myśl którego Kasa udzielać będzie członkom rodzin ubogim niepełnym badacym na tego włącznym utrzymania, nie mającym prawa do świadczeń z t. s. t. w. ich osobistej ubezpieczenia na wypadek choroby a mianowicie żonie i dzieciom własnym wazł i nasierbom do 15-go roku życia; a) opiekę lekarską przez lekarzy praktycznych wznaczo- nych przez Kasę; b) wszystkich lekarstw za do- płać 25 proc.; c) opiekę lekarską przez lekarzy specjalistów; dopłaty do kosztów koniecz- nego leczenia szpitalnego jednakże najwyżej do wysokości 4.— zł za każdy dzień; e) zabiegów fizykoterapii do wysokości 50 proc. kosztów tego leczenia; Kasa udzielać będzie również opieki dentystrycznej (plomby) dla członków i rodzin za dopłatą Zarząd i Wydział Kasz przy- celiw na ostatnim posiedzeniu preliniarz budżetowy na rok 1937, z którego wynika, że budżet na ten rok wynosi 635 684 zł a więc jest o 68 507 złotych wyższy od zeszłorocznego. W budżecie na ten rok podwyższono o kilkadziesiąt tysięcy rubrykę świadczeń dla członków.

Z Rybnickiego

(R) Z ważnego zebrania Zw. Powst. Śl. w Niedziedzi.
Onegdaj odbyło się tu ważne zebranie grupy miejscowej Zw. Powstańców Śl. uchodzącej powiatu Raciborskiego, które zaczął prezes p. Kramarz. Na przewodniczącego wybrano deleg. z rządu powiat. w Wołku. Po złożeniu sprawozdań i udzieleniu mu absolutorium wybrano to- w. zarząd w następującym składzie: pp. Her- man Kramarz prezes oraz członkowie: Wilhelm Marczyk, Węgrzyk Ludwik, Przychla Jan, Ma- tuszek Robert, Chroboczek Teofil, Szukalski Je- rzy, Szymfan Leon i Zygmuntyk Łódz. Do for- misli rewizyjnej wybrano: pp. Pierchała Fry- deryka, Szukalskiego Alfreda i Jobjczyka Fran- ciszka. We wolnych głosach wwiązali udzielił delegat zarządu powiatowego, poczem odno- wianem „Rotw” zakończono zebranie.

Dziś w salach recepcyjnych Seimu Województwa Śląskiego w Katowicach — doroczny bal „Slensani”

(R) Z zebrania Powstańców Śl. w Niedobczycach.

27 grudnia ub. r. odbyło się w restauracji p. Brachmana walne zebranie grupy miejscowej Zw. Powst. Śl. Uch. Pow. Racibórz przy licznym udziale członków, które zaskarżył p. prezes Martinus. Na przewodniczącego wybrano deleg. Zarządu powiatowego p. Wołnika. Po złożonych sprawozdaniach członków ustępującego zarządu i udzieleniu absolutorium wybrano nowy zarząd z dotychczasowym prezesem p. Wiktorem Martinusem na czele. W charakterze członków weszli: pp. Luźna Franciszek, Grycman Robert, Mucha Paweł, Wochnik Wiktor, Machoć Józef, Kostecka Jan, Kostecka Karol, Harasim Józef a do komisji rewizyjnej pp. Marszałek Alojzy, Gamoń Christian i Krybus Marcin. Przewidując zebranie cechowała powaga i doświadczenia. Osobno nadmienić wypada, że powyższa grupa obchodziła w tymże dniu 10-lecie swego istnienia i z uwagi na to odbyło się w kościele parafialnym uroczyste nabożeństwo na intencje zmarłych członków grupy.

Z Tarnogórskiego

(T) Zwzajemk Polskich Samodzielnych Wzajemności w Tarn. Górach

obchodzi w dniu 3 stycznia 1937 r. uroczystości 10-lecia istnienia. Zwzajemk Po uroczystym nabożeństwie lokale obchodzi się o godz. 10 w klasztorze OO Kamilianów nastąpi w sali restauracji „Pod Ułem” uroczyste zebranie, zaś wieczorem o godz. 18 wieczerz rodzinny.

(T) Jubileusz Sokola w Radzionkowie.

W dniu 2 lutego Tow. Gimn. Sokół w Radzionkowie obchodzi jubileusz 25-lecia. Sokół był trzecim polskim towarzystwem w Radzionkowie; w roku 1911 założono Tow. „Orfeon” i Tow. Polek. Lata 1911 i 1912 były przełomowymi w odrodzeniu ducha polskiego w Radzionkowie. Po prawdziwie to Radzionkowie był zawsze polskim i po polsku czuł czynił i myślał. Zarząd Sokola pod przewodnictwem p. Galdasa robił już starania, by jubileuszowa uroczystość wypadła jak najlepiej.

(T) Pan „Kocza”.

Jan Kocza z Radzionkowa bawił w dniu 31 grudnia ub. r. razem z Oskarem Piglą w restauracji dworcowej w Tarn. Górach. W czasie gdy Kocza zasnął Pigło skradł mu 30 zł.

(T) Postrelenie węglokrada.

Na polecenie wezwany na szlaku kolejowym Miasteczko — Kalety napadło kilku osobników. W obronie transportu personelu kolejowego użył broni palnej i postrelił Pawła Dyręale z Miasteczka Rannego odstawiono do szpitala.

Z Cieszyńskiego

(C) Osobiste.

16 grudnia ub. r. uzyskał na Uniwersytecie Jagiellońskim w Krakowie, p. Karol Fizyk rodem z Nowic, tytuł magistra z zakresu matematyki.

(C) Powiatowy Komitet Pomocy Zimowej

komunikuje, iż na terenie powiatu zebrano 2761 kg zboża 9807 kg ziemniaków 63 kg straccokuch. zotkówka i 284 62 zł i to w następujących gminach: Bładnie Ochaby, Brzeszkowa, Ciownica, Dzieńców Góleszów Górki Wielkie i Małe, Gumna, Iskrzyczyn, Jaworzynka, Kaszyc, Koniaków, Kosakowice Dolne i Nierodzim. Ofiary z innych gmin już ogłosiliśmy w poprzednich numerach.

(C) Ważne dla przybywających na Stożek.

W dnach 5 i 6 bm obchodzi Sekcja Narciarska „Watra” przy Oddz. PTT w Cieszynie uroczystości 15-lecia istnienia w schronisku na Stróżku. W tych dniach schronisko na Stożku zaewerwowane będzie wyłącznie dla członków S. N. „Watra” oraz zaproszonych gości. Ze względu na ograniczoną ilość noclegów Zarząd S. N. „Watra” zwraca ta droga uwagę, by turysty nie liczyli w tym czasie na możliwość nocowania w schronisku.

(C) Tradycyjny bal „Znicza”

odbędzie się dziś w sali Domu Żołnierza w Cieszynie o godz. 21. Reklamacje zaproszeń w frańcie p. Bernackowej (plac Kr. Jana Sobieńskiego).

Samobójstwo w piwnicy

W ubiegły czwartek w piwnicy przy ul. Piłsudskiego 67 popełnił samobójstwo przez powieszenie się 60-letni Artur Blutko. Powodem desperackiego kroku denata była niechęć do życia.

Zdemolowaniem lokalu „Orędownika” „uczcił” Sylwestra

W „Sylwestra”, około godz. 5-jej popoł. niej. Teodor Urban z Chorzowa (ul. Wolności 100) wszedł w stanie nieprzytomnym do lokalu administracji pisma „Orędownik”, mieszczącej się w Chorzowie przy ul. Wolności 77 — i zażądał od znajdującej się tam urzędniczki Czechosłowackiej wydania wszystkich kalendarzy propagandowych, czasopism, ilustracji itp. — Gdy urzędniczka odmówiła, Urban uniósł się, zrobił awanturę i potłukł kalendarze, zalewając atramentem stoły, rozrzucał akta, zabrał ośm pieczęci firmowych i wykrzykując pogroźki udał się do domu.

Zebrał tłum zawiadomił policję, która usiłowała wkroczyć do mieszkania awanturnika. Drzwi jednakże były zamknięte. Słychać było krzyki i alarmy dzwoniących się w mieszkaniu oraz odgłosy dewastacji poczynionych przez Urbana. Okazało się bowiem, że Urban przystąpił do demolowania własnego

mienia. Funkcjonariusze policji wyważyli drzwi i sprawdziли opłaca do arezowań. Urban po wytrzymaniu wibracji się podał pod swoją niezwykłą „zahawę” sylwestrową. Zwrócił tylko część pieczęci „Orędownika”, a o reszcie nie umiał nic powiedzieć.

Z Rady Miejskiej w Pszczynie

Bezczelowe próbnie wyczerpienie nowej studni wodociągowej — Ceny parcel budowlanych — Uchwały podatkowe

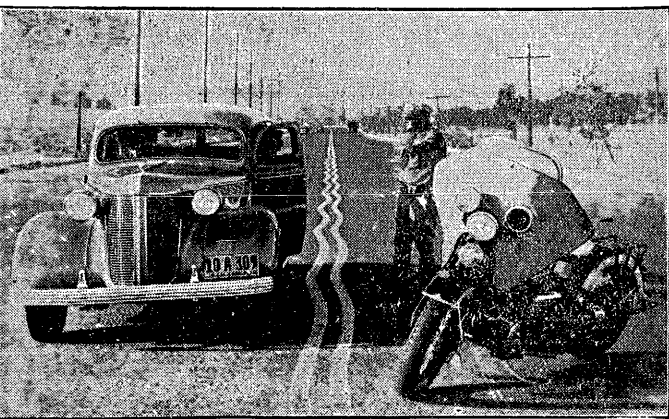
Pszczyzna, 2 stycznia. 28 grudnia pszczyńska Rada Miejska odbyła trzynaste z rzędu posiedzenie przy licznym udziale radnych.

W komunikatach burmistrz dał poglądy na szereg aktualnych spraw i zagadnień interesujących miasto a w szczególności o pozytywnym wyniku starań około przeklasyfikowania miasta do klasy III, o zadaniach jakie miasto czeka w najbliższej przyszłości w związku ze szkoleniem średnim, o pełnym pokryciu przez Tow. Ubezpieczeń — znaczniejszych strat wyrządzonych przez uderzenie pioruna do budynku Urzędu do Skarbowego własn. miasta, odczytał uznanie i podziękowanie pod adresem Korporacji Miejskiej znanych osobistości w związku z wydaniem monografii historycznej miasta i polegać do wiadomości, że Komisja Oszczędnościowa — Oddzielenia odrzucała wniosek miasta o wyzbycie się niektórych długów uczyłowych wzgl. obniżenie ich oraz ich oprocentowania. Burmistrz zakomunikował Radnym, że próbną wyczerpienie nowej studni wodociągowej, dla uzyskania lepszej wody okazało się beczelowe i po dojściu do głębokości 53 m. zostało zamknięte i w związku z tym miasto musi użyć innych sposobów, zmierzających do zwiększenia wydajności jednego z najlepszych źródeł wodnych, jakimi w tej chwili dysponuje.

Rada przystąpiła następnie do obrad i przyjęła do wiadomości protokoły rewizyjne Kasy Miejskiej za październik i listopad. Na cele rozbudowy miasta uchwalono zakupić dalszy grunt wielkości około 3,5 ha. Ustalono plan linii regulacyjnych dla terenów na kolonii Dr. Michała Grażyńskiego przeznaczonych na osiedla mieszkaniowe, mające powstać w roku 1937. Jednocześnie ustalono ceny odpowiednich parcel budowlanych, które wynosić będą dla parcel przy-

legających do budującej się autostrady po 1,30 zł, zaś wszystkich innych po 1,10 zł za m². W związku z niezakończonym dotąd sprawą ewaluacji wyczerpienia studni wodociągowej, która Rada załatwiła w ten sposób, że delegacja, składająca się z burmistrza, prezesa Rady Miejskiej i jednego z osadników ma sprawę przedstawić p. Wojewodzie Śląskiemu Dr. Grażyńskiemu. Dla uczni niezamożnych gimnazjum państwowego obniżono ceny za kąpiel nadszycową. Uchwalono w związku z dużym zainteresowaniem strażaków z broni malokalibrowej dostosować kosztem miasta strzelnicę Kuźniowego Bractwa Strzeleckiego do tego rodzaju zawodów i przywrócić kredyt wstawić do budżetu 1937-38. Uchwalono pobierać w roku 1937 dodatkę komunalną od świadectw przemysłowych i kart rejestracyjnych jak dotąd w wysokości 30%. W celu rozszerzenia targowicy zwierzęcej uchwalono zakupić pewną realność od K. K. O., budynki zm. i teren zm. wewład. Uchwalono III dodatkę do statutu w przedmiocie poboru podatku od publicznych rozrywek, zabaw i widowisk, obciążający dotychczasowe stawki podatku biuletowego od przedstawicieli kownych. Po załatwieniu uchwolił w sprawach natury podatkowej Rada Miejska zajmowała się okólnikiem P. Wojewody Śląskiego w sprawie podatku specjalnego od uszowań dla pracowników miejskich, przy czym stwierdziła, że w skutek przeciągnięcia granicy wynoszącej 350 zł uposa. mies., niektórzy pracownicy są poszkodowani zwłaszcza jeżeli ich wynagrodzenie miesięczne znacząco przekracza tę granicę, zalecając Magistratowi sprawę dot. i przychylnie potraktowanie podn. oddanych pracowników.

W końcu Rada Miejska odbyła posiedzenie tajne.



W Ameryce dla ułatwienia kierowcom orjentacji na niebezpiecznych miejscach skrzyżowania dróg autostrady są oznaczone linij zygzykowatą.

Reperytuarj teatrów i kin

Teatr im. Stanisława Wyspiańskiego w Katowicach.

Sobota, dnia 2 stycznia: „Tessa” o godz. 20. Niedziela, dnia 3 stycznia: „Matura” o godz. 16. Niedziela, dnia 3 stycznia: „Niespodzianka” o godz. 20-jej. Wtorek, dnia 3 stycznia: „Madame Butterfly” o godzinie 20. Środa, dnia 6 stycznia: „Podwójna buchateria” o godz. 15.30 dnia Zaki. Hotelowe. Środa, dnia 6 stycznia: „Podwójna buchateria” o godz. 20 dnia K. P. W. Czwartek, dnia 7 stycznia: „Dama kameliowa” premiera o godz. 20. „Tessa” W sobotę, dnia 2 stycznia o godz. 20 święta sztuka M. Kennedy pt. „Tessa”. „Matura” W niedzielę o godz. 16 sztuka Wł. Fodora „Matura”, zaś o godz. 20 dramat K. H. Hostrowskiego p. L. „Niespodzianka”. „Madame Butterfly”

We wtorek 5 stycznia o godz. 20 wystawa zespołu artystów warszawskich operę G. Pucciniego „Madama Butterfly” w pierwowzrodnej obsadzie, z wyjątkiem prymadony scen stołecznych p. L. Zamorskiej w partii tytułowej, znakomity tenor A. atomem Wrocławskim w partii Pinkertona, oraz z p. Eugeniuszem Florkim, pierwszym wice tenorem polskim i szprajlantem, i artystą p. Dol. Fel. Kasko, który odgrywa partię Donz. Dyryżuje znakomity kapelmistrz W. Berdziejew.

Teatr im. St. Wyspiańskiego na prowincji.

CHORZÓW, wtorek, dnia 5 stycznia: „Podwójna buchateria” o godz. 20. RYBNIK, piątek, dnia 6 stycznia: „Podwójna buchateria” o godz. 20. BIELSKO, poniedziałek dnia 11 stycznia: „Dama kameliowa” o godz. 19.30.

Teatr Rewii i operetki łwowskiej na prowincji.

2-3 stycznia — Katowice 4 stycznia — Pszczyzna.

Kinoteatry w Katowicach

od dnia 2 stycznia 1937 r. CAPITOL: „Moja gwiazdka”. CASINO: „Dwa dni miłości” (W noc Sylwestrowej) i „Cowboy bohater”. COLOSSEUM: „Ada to nie wspania”. RIALTO: „Konetti”. RYALTO: „Robert i Giora”. URON: „Kłopot z przyszkolami”. DEBINA Dab: „Nie zapomnij o mnie”, Buster Keaton.

Inne miasta.

BIELSKO — RIALTO: „Sen noc Sylwestrowej”. APOLLO: „Panna Lili”. BIELSKOZEMIE — ŚLĄSKIE: „Świat jest zakochany” i „Cowboy bohater”. CHORZÓW — AIOLLO: „Walc nad Nową”, „Jan Francisko”, — ROXY: „Mayerling”, „Złotowłosy brzdęk”. DELTA: „Tul z Wiednia”. HAJDUKI — ŚLĄSKIE: „Słownik Wiednia”. Film Plastyczny — RIALTO: „Śmiertelny skok”, „Bohaterka Brygada”. MYŚLIWICE — ODEON: „Pod dwiema flagami”. HELIOS: „Maj krol”. CASINO: „Dla Ciebie Mario” (Ave Maria). MIKOŁÓW — ADRIA: „Walc nad Nową”. SWIETOCHŁOWICE — APOLLO: „Kiełżeńska Panna”. BIAŁA — EDEN: „Czarne Róże” i „Droga bez powrotu”. PIOTROWICE — METROPOL: „Coty Parys śpiwa”. „Był sobie dwaj bujałaje”. RYBNIK — HELIOS: „Wierus rzeka” oraz „Koncertina”. RUDOLFWY — APOLLO: „Barbara Radziwiłłówna”. „Z miasta młodzień”. RADZIONKÓW — CASINO: „Panna Lili”. SWIETOCHŁOWICE — APOLLO: „Kiełżeńska Panna”. BIAŁA — EDEN: „Czarne Róże” i „Droga bez powrotu”. SEARLEJ: APOLLO: „Melodie z nad Dunaju”. „Casino de Paris”.

Odpowiedzi redakcji

K. B. Tychy. Aby otrzymać wsparcie z Funduszu Pracy, robotnik sezonowy powinien mieć przeprowadzonych 104 dni, a latni 186 dni. S. P. Cielmie 50. Składki ubezpieczeniowe do kart kantowych powinien składać Związek Ubezpieczonych Spółka sprawa odda do sądu razem z tą kwotą, która była należna w Chorzowie, a jeżeli tego nie uczyni, to trawienin pracodawca. W tym celu należy przesłać pracodawcy przez sąd nakaz zapłaty w trzech formułach, które można nabyć w każdej wlekturzej kancelarii. Naturalnie, nakazy zapłaty trzeba dokładnie wypełnić i po podpisaniu oddać do sekretariatu tego sądu grodzkiego, do którego należy miejscowość zamieszkania budowy do sądu. Wobec tego trzeba zwrócić się do urzędu gminnego z prośbą o zwolnienie od podatku budynkowego na rzecz gminy, powołując się na powyższą ustawę. W. M. J. K. 100. Orędownik Samorządu Nr. 1 z dnia 10 stycznia 1932 r. głosi: Wzrost od podatku budynkowego na rzecz gminy na budowę przeznaczoną na cele mieszkalne, nowo wzniesione po 1 stycznia 1924 r., jak również części nadbudowane, przybudowane oraz przebudowane, i to na przeciąg 10 lat od uddania budowy do użytku. Wobec tego trzeba zwrócić się do urzędu gminnego z prośbą o zwolnienie od podatku budynkowego na rzecz gminy, powołując się na powyższą ustawę.

W noc sylwestrową powiesił się w opustorzałym parku

Chorzów, 2 stycznia. W wieczór sylwestrowy około godz. 10 dozorca parku Góry Redena w Chorzowie dokonał przerażającego odkrycia. Oto w budce przeznaczonej dla orkiestry wisi zwłoki mężczyzny. Zawiadomione

władze przystąpiły do zidentyfikowania zwłoki i okazało się, że był to trup 63-letniego Adolfa Mathasa, właściciela biura dla spraw podatkowych w Chorzowie, zamieszkałego w hotelu Hrabia Reden. Zwłoki samobójcy przewieziono do kostnicy miej-

skiego szpitala w Chorzowie i mimo dotychczasowych dochodzeń policja nie zdołała ustalić przyczyny desperackiego kroku starca. Niesamowite to samobójstwo wywarło wstrząsające wrażenie w mieście.

"Ruch zwycięża w Stuttgarcie"

W Stuttgarcie, w dniu Nowego Roku zagrał Ruch we pierwsze zawody w meczach z F. V. B. Stuttgart i odniósł pierwsze zwycięstwo w stosunku 3:1 (1:1). Ruch zagrał skutecznie i bardzo łatwo na zwycięstwo zasłużył sobie w

całej pełni, przyczem przez cały mecz miały wyraźną przewagę. Wszystkie bramki dla Ruchu zdobył

świetnie dysponowany Willmowski. Następny mecz rozegra Ruch w niedzielę 3 bm. w Ulm z tamtejszym S. V. Ulm.

Naprzód zwycięża w Szarleju Odrę 4:0 (3:0)

Pickary. Występ Naprzodu w Pickarach wywołał dość wielkie zainteresowanie i zgromadził 600 widzów, którzy jednak nie byli zachwyceni grą, a to wskutek bardzo

ślabej gry miejscowych. Wobec tego Naprzód nie miał zbyt trudnego zadania, to też nie wysił się zbytnio i zwycięstwo odniósł w spacerowym tempie.

Pierwsze mecze o mistrzostwo okręgowe w hokeju

W Krakowie rozegrany został we wtorek pierwszy mecz hokejowy o mistrzostwo okręgu krakowskiego Cracovia odniosła wysokie zwycięstwo nad robotniczą Legią w stosunku 4:1 (4:0, 4:0, 1:1). Zwycięzcy wystąpili w czarnym składzie, bez Kowalskiego i obu Kanadyjczyków Polaków Tomiego i Piotraszki. Bramki dla Cracovii zdobyli Wolkowski i Cenoz po 3, Marchewczyk

dwie i Michalik jedna. Honorowy punkt dla Legii zdobył Kolasinski. We Lwowie odbył się pierwszy mecz hokejowy o mistrzostwo Lwowa pomiędzy AZS, a Pogonia. Zwyciężyła Pogonia w stosunku 4:1 (2:0, 1:0, 1:1). Zawody nie stały na zbyt wysokim poziomie i miały niekiedy przebieg. Bramki dla zwycięzców zdobyli Berez (2), Sabiński i Krasucki, a dla pokonanych Wawnikowicz.

Budapeszt zwycięża Cracovię 2:1

Drużyna Budapesztu, która została pokonana przez reprezentację Śląską w stosunku 5:2 rozegrała wczoraj w Kra-

kowie w godzinach porannych mecz z Cracovią i zwyciężyła w stosunku 2:1.

Międzynarodowe imprezy narciarskie

Międzynarodowa Federacja Narciarska zatwierdziła następujący terminarz ważniejszych imprez na sezon bieżący. Ciekawsze terminy notujemy: 9—10 stycznia mistrzostwa Anglii w Grindewald, 30 stycznia — 3 lutego mistrzostwa Polski, 30 stycznia — 6 lutego mistrzostwa Czechosłowacji,

11—18 lutego mistrzostwa świata w Chamonix, 24—28 lutego zawody w Holmenkollen, 6—7 marca międzynarodowe zawody w Lathi (Finlandia), 19—21 marca zawody międzynarodowe w Solleftea (Szwecja).

ZWYCZAJNE WALNE ZEBRANIE A. K. S.

W niedzielę 10 bm. o godz. 9 w Karkim Domu Związku odbył się Walny Zjazd O. H. e. o godz. 9 walne zebranie nie było zdolne do powzięcia uchwał z braku przesiadki staniem ilości członków, odbędzie się walne zebranie o godzinie 10 i będzie zdolne powzięcia uchwał bez względu na ilość obecnych.

KURS PRZODOWNIKÓW I INSTRUKTORÓW LEKKIEJ ATLETYKI

Kurs Okręg. Ośrodka WF. zakończony. W dniu 31 ub. m. został zakończony przy Okr. Ośrodku WF. w Katowicach 3 tygodniowy kurs przodowników i instruktorów lek. atletyki, którym głównym instruktorem był trener zawodowy PZLA p. Cejzik. W wyniku egzaminu przeprowadzonego przed komisją, składającą się z kierownika kursu kpt. Kasprzyk, trenera Cejzika, instr. Machnickiego i delegata Okręg. Zw. L. A. i instr. Gerstmana osiadłego w Katowicach, ilość uczestników kwalifikacja. Czterech instruktorów (Chmiel, Krawczyk, Goniaczyn, Grabiński) i jedenastu przodowników (czterech absolwentów (też tytułu)

BOXERSKIE MISTRZOSTWA ŚLĄSKA MŁODZIKÓW.

Śl. O. Z. B. urządził w dniach 9 i 10 stycznia 1937 r. mistrzostwa młodzików, które odbędą się w Katowicach. W związku z tym Śl. O. Z. B. komunikuje, przedłużony termin ogłoszony do tych mistrzostw do dnia 8 stycznia 1937 r.

RADIO KATOWICE

Sobota 2 stycznia. Godz. 6.00 Sygnal czasu i kolęda „Nowy rok b. eszy”. 6.05 Melodie żołnierskie (płyty). 6.35 Wiadomości bieżące. 6.45—7.00 Płyty. 11.57 Sygnal czasu. 12.03 Kwartet salonowy. 12.40 Dziennik południowy. 12.50 „Nasz program”. 13.00 Koncert zjazdowy. 13.15—14.00 Chór Eryana. 14.30 Teatr Wybranych dla dzieci młodzieży: „Baśń o Kopciuszku”. 16.00 Wiadomości gospodarskie. 16.15 Koncert religijny. 16.35 Zycie kulturalne Śląska. 16.40 Koledy w wykonaniu chóru męskiego K. P. W. w Piotrowicach Śl. 16.50 Płyty. 16.15 Koncert orkiestry wiedeńskiej. 17.00 Transmisja nabożeństwa w Odrze Bratwa w Winię. 17.30 „Pamięć wydawnictw”. 18.00 Pogadanka aktualna. 18.10 Wiadomości sportowe. 18.20 Audycja dla dzieci. 18.30 Pogadanka aktualna. 18.50 Audycja dla Polaków na granicy. 19.30 Koncert wieczorny. 20.30 Nowości ilustrowane. 20.45 Dziennik wieczorny. 20.55 Pogadanka aktualna. 21.00 Muzyka taneczna małej orki. P. H. 22.00 Kasper Pilecki — wesołe słuchowisko. 22.30—23.30 Płyty.

AUDYCJE ZAGRANICZNE

Sobota 2 stycznia. Godz. 15.00 Londyn Reg.: Koncert orkiestrowy. Praga: Muzyka salonowa. 15.30 Wrocław: Recital śpiewaczy. 15.30 Drottich: Koncert radioteatru. Kowal: Muzyka salonowa i pieśni. Stockholm: Muzyka organowa. 16.00 Deutchlandsender: Wesołe popołudnie i muzyka. Kolono: Koncert rozrywkowy. Lipsk: Wesołe popołudnie dla starszych i młodzieży. 16.05 Praga: Koncert popularny. 16.15 Ryga: Muzyka cygańska. 17.15 Wiedeń Reg.: Słuchowisko muzyczne. Radio Rumania: Koncert ork. wojskowej. 17.20 Drottich: Muzyka kameralna. 17.30 Ryga: Recital organowy. Strassburg: Koncert symfoniczny. 17.50 Wiedeń: Pieśni ludowe. 18.00 Belgrad: Koncert Deutchlandsender: Ludowa pieśń i tańce. 18.05 Wrocław: Koncert ork. detaj. Lubiana: Koncert radioteatru. M. Ostrawa: Sioła w Warszawie. 20.15 Berlin: Rozmaitości muzyczne. Kolono: Muzyka rozrywkowa. Praga II: Koncert kwartetu salonowego. 20.30 Lipsk: Muzyka kameralna. 20.30 Tuluza: Ork. Filharmon. 20.00 Berlin: Muzyka kameralna. Beroun: Dramatyczny. Deutchlandsender: Wesoła audycja muzyczna. Kolono: Koncert chóru męskiego. Mediolan: Muzyka rozrywkowa. 19.10 Krowitz: Muzyka organowa. 19.15 Berlin: Słowackie pieśni ludowe. Londyn Reg.: Koncert ork. wojskowej. Wiedeń: Opera: „Baron cygański”. 19.25 Budapeszt II: Koncert ork. wojskowej. 19.30 Praga: Opera: „Wesoła i Wiosna”. 20.10 Kolono: Muzyka kameralna. 20.10 Wiedeń: Wesoła audycja rozrywkowa. Brno: Koncert ork. symfonicznej. Drottich: Koncert radioteatru. 20.00 Budapeszt: Recital śpiewaczy. Tuluza: Melodie operetkowe. 20.05 Berlin: Opera: „Wesoła i Wiosna”. 20.10 Kolono: Muzyka kameralna. 20.10 Wiedeń: Wesoła audycja rozrywkowa. 20.20 Lubiana: Wesoły wieczór. 20.40 Ryga: Muzyka rozrywkowa. 20.45 Tuluza: Koncert rozrywkowy. 20.50 Budapeszt: Koncert ork. symfonicznej. 21.00 Kopenhaga: Koncert. Rzym: Dramat muzyczny „Debora”. 21.05 Belgrad: Koncert radioteatru. 21.15 Tuluza: Melodie operetkowe. 21.20 Mediolan: Audycja wokalna. 21.25 Praga: Koncert ork. symfonicznej. 21.30 Radio Paryż: M. Ostrawa: Koncert ork. symfonicznej. 21.35 Radio Paryż: Koncert radioteatru. 21.45 Radio Paryż: Baśń muzyczna „Kopciuszek”. 22.00 Mediolan: Wesoła audycja muzyczna. 22.10 Ryga: Audycja muzyczna. 22.20 Budapeszt: Muzyka cygańska. 22.30 Deutchlandsender: Wesoła audycja. Kolono: Koncert radioteatru. 22.45 Tuluza: Melodie operetkowe. 23.00 Budapeszt: Muzyka salonowa. 23.40 Tuluza: Orkiestra wojskowa. 24.00 Deutchland: Koncert organowy.



Fragment meczu hokejowego, rozegranego o puchar Spenglera w Davos (Szwajcaria) pomiędzy drużynami L. T. C. Praga a Zürcher S. C. Zwyciężyli Czesi 2:0.

Najważniejszą imprezę naszych bokserów

Wydział sportowy Polskiego Związku Bokserskiego zarezerwował następujące terminy:

- 21 lutego mecz Polska—Austria, 28 marca mecz Polska—Węgry, 11 kwietnia indywidualne mistrzostwo Polski w grupach, 25 kwietnia finały indywidualnych mistrzostw bokserskich w Katowicach. Terminy drużynowych mistrzostw Polski w boksie zostały przesunięte i odbędą się jak następuje: 17 stycznia KSZO — IKP (grupa pierwsza), Lechia — Okęcie (grupa druga), HCP — Gedania (grupa trzecia) oraz Ruch — Warta (grupa czwarta). Dalsze terminy wyznaczone zostały na 24 stycznia, 4, 7 i 24 lutego, 14 marca i 4 kwietnia.

Mez bokserski Polska—Niemcy

14 lutego w Dortmundzie. Niemieckie Biuro Informacyjne donosi, że międzynarodowy mecz bokserski Polska — Niemcy rozegrany będzie 14 lutego w Dortmundzie.

Ciekawe wiadomości ze świata

KANADYJSCY HOKEIŚCI NIE POKONANI. Hamburg. Kanadyjska drużyna hokeja lodowego Kamberley Dynamiters walczyła w Hamburgu w obecności 6.000 widzów z drużyną niemieckich kanadyjczyków, wygrywając w stosunku 10:0. **O PUCHAR VON HALTA.** Garmisch. W Garmisch rozpoczął się turniej hokeja lodowego o puchar von Halta. We wtorek wieczorem w ramach tego turnieju walczyły drużyny: wiedeński E. V. i budapeszteński B. T. E. Po ostrym walce zwyciężyła drużyna wiedeńska w stosunku 4:0. **O PUCHAR SPENGLERA.** Zurich. W ramach turnieju hokejowego o puchar Spenglera w Davos drużyna Berliner S. C. pokonała zespół uniwersytetu Cambridge 2:1. W drugim meczu zurychski S. C. pokonał drugą drużynę uniwersytetu Oxford 2:1.

NARCIARSKIE MISTRZOSTWA ŚWIATA.

Paryż. Francuski Komitet Organizacyjny narciarskich mistrzostw świata (lutym w Chamonix) otrzymał już zgłoszenia od 8 państw, a mianowicie: Austrii, Finlandii, Anglii, Włoch, Norwegii, Szwajcarii, Jugosławii i Francji.

LISTA NAJLEPSZYCH BOKSERÓW WSZYŚTYCH CZASÓW.

Nowy Jork. Na zasadzie głosowania znawców boksu w prasie amerykańskiej ustalono listę najlepszych 10 bokserów świata wszystkich czasów. Lista przedstawia się następująco: 1) Fitzsimmons, 2) Jeffries, 3) Joe Louis, 4) Corbett, 5) Tunney, 6) Dempsey, 7) Sullivan, 8) Johnson, 9) Jackson, 10) Langford.

TENISOWE MISTRZOSTWA NIEMIEC W HALLI.

Berlin. Tenisowe mistrzostwa Niemiec w hali rozegrane będą w Bremie w dniach 24—31 stycznia. Startować mają, jak donosi Niemieckie Biuro Informacyjne, czworo tenisistów: francuscy, angielscy, holenderscy, austriaccy i t. d. Polska wyślą na jeździecwo, Tarlowskiego i Tłoczyńskiego.

Strzelec Zakopane mistrzem Polski w biegu sztafetowym 4 x 10 km.

Rokrocznie w dniu 31 grudnia odbywa się w Zakopanem narciarski bieg sztafetowy 4x10 km. Tym razem bieg cieszył się znacznym zainteresowaniem tak ze strony biorących udział klubów jakoteż i publiczności. Na starcie stanęło 21 sztafet z czego 6 zamiejscowych, w tym sztafeta Śląskiego Klubu Narciarskiego. Warunki śnieżne i atmosferyczne były idealne. Trasa prowadziła z Lipiek przez Dolinę Strążyńską na Krzeptówki następnie na Białcówkę, Szymaszkową i przez Wiałcowski Wierch spowrotem do Lipiek. Była ona typowo norweska, a wyznaczona została przez trenera Sandvicka. SNPTT bez Marusarza Stanisława i Czecha musiał uznać tym razem wyższość młodych zawodników Strzałca i Wisły i zadowolony liczeniem miejscem. Zaszczepione miejsce uzyskała sztafeta S. K.

N., która mimo silnej konkurencji sztafet zakopińskich, osiągnęła 6 miejsce. Start biegu był wspólny. Z miejsca rozegrała się zacięta walka pomiędzy najlepszymi sztafetami Polski: SNPTT, Wisłą i Strzelcem. Na pierwszej zmianie prowadziła Wisła, lecz już w drugiej do głosu dochodził Strzelec, który prowadzenie objął przez Nowackiego mimo, że ten wyszły ze startu jako siódmy. Trzeci etap należały znowu do Wisły i zdawało się że nie wypuści ona już prowadzenia ze swych rąk, zwłaszcza, że odległość od innych sztafet przy zmianie wynosiła kilkaset metrów. Jednakże doskonale bieg Karpiela, który ustąpił najlepszy wynik dnia zdecydował o ostatecznym zwycięstwie Strzałca, a tym samym i o mistrzostwie Polski. Zacięta walka odbyła się o drugie miejsce pomiędzy Górskim i Berychem. Z tej walki wyszedł zwycięsko Górski, zapew-

nijając Wisłę wicemistrzostwo Polski. Ostateczny wynik biegu był następujący: 1. Strzelec (Pradzid, Nowacki, Stowński, Karpielec) czas 3.11,18 godz. 2. Wisła (Wnuk, Bochenek, Orlewicz, Górski) czas 3.13,49 godz. 3. SNPTT (Marusarz A., Dawidek, Skupień, Berych) czas 3.13,54. 4. Wisła II. 5. S. K. N. Indywidualna klasyfikacja była następująca: 1. Karpielec (Strzelec) 44,96 min. 2. Nowacki (Strzelec) 45,57 min. 3. Orlewicz (Wisła) 46,16 min. 4. Berych (SNPTT) 47,17 min. 5. Marusarz A. (SNPTT) 47,50 min. Z zawodników śląskich Czepczor zajął dobre 10 miejsce, z czasem 49,33 a Matuszany i Schorn 16 i 17 miejsca.

B. król Edward VIII powróci na tron angielski?

Sensacyjna przepowiednia francuskiego astrologa

Ostatni numer tygodnika paryskiego „Gringore” zamieszcza artykuł J. Claytona o książce słynnego astrologa Maurycego Privat, którego niedawno „Daily Mail” nazwał największym astrologiem świata. Należy zaznaczyć, że jest to uczyony o światowej sławie, który traktuje astrologię poważnie, przepowiadając niebawem wielki renesans tej niegdyś tak kwitnącej gałęzi wiedzy.

Mauryce Privat przepowiedział między innymi na łamach francuskiego tygodnika „Vu” śmierć króla Alberta I oraz zgon ministra Barthou.

Ogromną sensację wywołały dwie ostatnie przepowiednie tego uczonego wróża a mianowicie powrót króla Edwarda VIII na tron angielski, oraz definitywne zalamanie się kryzysu w r. 1937. Zapytywani przez dziennikarzy, czy się nie myli odnośnie do

prognozy dla księcia Windsoru, Mauryce Privat oświadczył, że żadnej ze swych prognoz nie był tak pewny jak właśnie tej.

Uczony astrolog nie wyjaśnił natomiast, co stanie się z obecnym królem Anglii Jerzym VI.

Przywóz towarów na Międzynarodową Wystawę w Paryżu

Generalna Dyrekcja Cel w Francji wydała zarządzenie w dniu 25 grudnia, a powołujące do życia na terenie Wystawy Międzynarodowej, która odbędzie się w Paryżu w 1937 r., specjalny urząd celny, który zajmować się będzie odprawą celną towarów, przewożonych na wspomnianą wystawę. Ekspozyty i wszelkie materiały, przeznaczane na Wystawę, mają być kierowane bezpośrednio na teren Wystawy, przy czym odprawione one będą w ten sposób, że w cza-

sie trwania Wystawy uważane będą jako towar, złożony na skład celny, t. j. z możliwością powrotnego wywozu bez opłacenia cła, o ile nie zostanie sprzedany podczas trwania Wystawy. Przesyłki, przeznaczone na Wystawę, muszą być zaopatrzone w specjalne dokumenty, w których firma wysyłająca podaje rodzaj i gatunek towaru, jego wagę, wartość oraz pochodzenie. Dokumenty te wymagane będą nieodzwrotnie w celu przeprowadzenia właściwej odprawy celnej towarów.



Dla pokonywania blonitnych terenów w ruchu kołowym Ameryki zastosowano wozy kołach wyposażonych w ogromne balony. Wozy takie zdolne są nawet przepłynąć przez niewielkie rzeki, jak to widzimy na górnym zdjęciu.

Polscy piłkarze mistrzem Dyneburga

Piłkarze polskiej Harfy w Dyneburgu zdobyli mistrzostwo tego miasta i puchar. W rozgrywkach ligowych o mistrzostwo Łatgalii — Harfa zajęła drugie miejsce. W roku bieżącym kolejowy zorganizowali własny klub sportowy, przeciągnęli do swego klubu kilku najlepszych graczy Harfy. Piłkarze polscy musieli wystąpić z drużyną Harfy i przejść do klubu kolejowego w obawie utraty pracy.

I. F. C. — WAWEL NOWA WIEŚ

W niedzielę, 3 stycznia o godzinie 14 na boisku KS Wawel w Nowej Wsi odbędzie się zawody piłki nożnej IFC Katowice — KS Wawel Nowa Wieś

KALENDARZ NARCIARSKI P. Z. N.

W trzech dniach ukazał się nowy kalendarz narciarski PZN na sezon 1936-37. Kalendarz ten wydawany od lat dziesięciu, stanowi świadectwo, jakie PZN odarowała swym członkom bezpłatnie. Zawiera on szereg wyczerpujących informacji z zakresu organizacji PZN i turystyki narciarskiej, jak np. listę towarzystw związkowych z adresami list siedzib i nauczycieli narciarskich, PZN, listę przewodników Odrzki Górskiej, spis schronisk i stacji narciarsko-turystycznych, poradnik narciarski, spis wydawnictw narciarskich, poradnik narciarski itp.

NOWY KALENDARZYK NARCIARSKI

W tych dniach ukazał się nowy kalendarzyk narciarski na sezon 1936/37 r. wydany przez Polski Zw. Narciarski.

Kalendarz jest niezwykle cennym wydawnictwem dla narciarzy. Zawiera on wyczerpujące informacje z zakresu organizacji PZN, i turystyki narciarskiej, spis schronisk i stacji narciarsko-turystycznych, poradnik narciarski, spis wydawnictw narciarskich itd.

DALSZE STARANIA O AMERYKAŃSKIEGO TRENERA DLA PLYWAKÓW

Starania o trenera amerykańskiego przeprowadza w Nowym Jorku przedstawiciel Polskiego Związku Pływackiego p. Weisman. Przedstawiciel Związku ma duże trudności ze znalezieniem odpowiedniego kandydata, ponieważ centralna organizacja amerykańska Amateur Athletic Union nie prowadzi ewidencji trenerów. Dotychczas zgłosiło się około 15 kandydatów. Po zasięgnięciu opinii o nich p. Weissmann przesłał Związkowi bliższe dane. Naogół kandydaci nie zgadzają się na krótszy kontrakt niż roczny a nawet dwuletni. Wynagrodzenie pobierane przez dobrego trenera w Ameryce waha się od 350 do 500 dolarów.

KOMUNIKAT ŚNIEGOWY.

Schronisko — Barania Góra, telefon Włsa 98 Śniegu ponad pół metra puch zsiadły, temperatura —7, lekkie zachmurzenie i powłóczytostwo, słaby wiatr północno — zachodni barometr opada, doskonałe warunki narciarskie, w dolinach dobra śniega.

Schronisko na Równicach, telefon Ustron 29. Śniegu ponad 20 centymetrów, puch zsiadły, temperatura —3 lekkie zachmurzenie, bez wiatru, śnieg na stokach południowych pokrywy jest cienka tafla zjazdów na stokach północnych i wschodnich bardzo dobre. w dolinie śniega, śniega jest: przetrasowana Barometr opada słabiej.

Tajemnicza śmierć kochanków

KRAKÓW. Onegdaj w godzinach przedpołudniowych ujawniono w domu przy ul. Zyblikiewicza 5 tajemniczą tragedię, której ofiarami padły dwie osoby: 38-letni Rudolf Bernhard, magister farmacji ze Lwowa oraz nie ustalono na razie nazwiska kobieta, licząca lat 30.

Bernhardt trudnił się sprzedażą materiałów i dywanów i niezależnie od biura we Lwowie utrzymywał mieszkanie w Krakowie. Był on żonaty a żona mieszka w Białymstoku, gdzie jest na posiadzie.

Onegdaj wieczorem Bernhard wrócił do mieszkania w towarzystwie kobiety a po chwili odwiedził go znajomy, który zatrzymał się tam blisko godzinę. Wczoraj rano znaleziono Bernharda i jego znajomą, leżących w wannie w łazience i nie dających znaku życia. Przypuszczalnie oboje po posiłku, o czym świadczy pozostawiona w pokoju fiaska wodki i zakąski, udali się do łazienki i tu ulegli zatruciu gazem świetlnym. Palnik był bowiem odkręcony i gaz uchodził.

Synowie masakrują oca

BYDGOSZCZ. Zamieszkały w Łabiszynie właściciel nieruchomości, wdowiec Józef Bratkowski zamierzał zawrzeć związek małżeński z niejaką Marią Świątkówną z Bydgoszczy, by wiadom przesyłał żony wyrównać długi i tem samym nie dopuścić do licytacji domu. Zmarł Bratkowski spojkał się ze stanowczym opo-rem dorosłych jego synów i zięcia Józefa Ko-

masińskiego, którzy dnia 27 grudnia w czasie powstałej na tem tem kłótni rzucili się spólnie na oca i Świątkówna bijąc ich do utraty przytomności. Kres zaciętej masakrze położyła policja, która aresztowała jednego z synów Bratkowskiego, Teodora, oraz zięcia Komasińskiego. Rannych przewieziono w stanie bardzo ciężkim do szpitala

Samolot francuski został stracony przez lotnika madryckiego

PARYŻ. Donoszą urzędowo, że śledztwo w sprawie okoliczności, w jakich stracony został samolot francuski na skutek czego lotnik francuski De la Pree poniósł śmierć, a towarzyszący mu został ranny, ustaliło, że aparat był zaatakowany przez samolot mający jako znaki szcze-

gólne die czerwone wstęgi, świadczące, że to był aparat rządowy.

Rząd francuski zakomunikował o wynikach śledztwa rządowi madryckiemu, zakładając jednocześnie groźbę i domagając się odszkodowania dla rodzin ofiar tego wypadku.

SOLIDNE MEBLE

Tylko w 5771 Prosimy o nieobowiązujące odwiedziny celem przekonania się. Mamy na składzie w wielkim wyborze: sypialnie, jadalnie, gabinet, kuchnie i meble wyścielane. Przyjdźcie i zautajcie nam — Nie zawiedziecie się!!!

Fabryce Mebli Gustaw Berger, Nowa Wieś
Telefon 510-37 Właściciel JERZY BERGER Założ. w 1894 r.

POSAD POSZUKUJĄ

Chłopak 16-letni poszukuje pracy, jakiejkolwiek. Zgłasza się do P. Z. pod „Pijny”.

Km. 248/36, 1422/36.

Umieszczenie o licytacji ruchomości

Komornik Sądu Grodzkiego w Skoczowie, Jan Jaszowski, mający kancelarię w Sądzie Grodzkim w Skoczowie, biuro Nr. 5 na podstawie art. 602 k. p. c. udziela do publicznej wiadomości, że dnia 4 stycznia 1937 r. odbędzie się licytacja publiczna nieruchomości, a to:

- a) Km. 358/36 w Włsa Nr. 574 o gods. 11.30 urządzenie wili składające się z różnych mebli, naczyń kuchennych i t. p., oszacowanych na łączną sumę 1.000.— zł.
- b) Km. 1422/36 w Włsa Nr. 616 o gods. 14.30 aparat radiowy „Kapelle”, 1 strzebla dwu-lufowa „Itamerius”, 1 broczka zwycięzka i 2 wagi „Burkel”, oszacowane na łączną sumę 2.400 zł.

Ruchomości powyższe można oglądać w dniu licytacji na miejscu sprzedaży w czasie wyżej oznaczonym.

KOMORNIK SĄDU GRODZKIEGO w Skoczowie, (6214)

RÓŻNE

Narciarz! Kurs dla początkujących: 3,50. Narw. 18 z kompletem, Znaczek Lachowice „Malysa”. (6659)

„Stal Griffel“

Jak ślasy inżynierowie pracują na polu naukowym.

(K) Na wszystkich większych budowlach Polsce widnieją duże potężne tablice z napisem: „Na tej budowli zastosowano do robót żelbetonowych stal Griffel” — Polski wynalazek. Wyrób Wspólnoty Interesów daje większą pewność i oszczędność budowy.

Nazwisko „Griffel” nas zaciekawia. To samo nazwisko nosi przecież p. inż. Henryk Griffel z Śląskiego Urzędu Wojewódzkiego, jeden z twórców „drapacza nieba” przy ul. Zwirki i Wigury w Katowicach i on to okazuje się wynalazcą stali nazwanej jego nazwiskiem.

Na cześć tego polega istota wynalazek p. Griffel?

Do uzbrojenia konstrukcji żelbetonowej używano się dotychczas prawie wyłącznie prętów z zwykłego żelaza okrągłego. Dopiero nowe badania i doświadczenia wykazały, że stali wysokogatunkowa o odpowiednio wyższej wytrzymałości, użyta jako uzbrojenie konstrukcji żelbetonowych może pod pewnymi warunkami dać duże korzyści techniczne i ekonomiczne.

Stal taką pod nazwą „Stal Griffel” wprowadzili na rynek „Wspólnota Interesów”. Dzięki nowoczesnym urządzeniom technicznym „Wspólnota Interesów” możliwe stało wyprodukowanie wysokogatunkowej stali o znacznej wytrzymałości przy odpowiednio niskiej cenie. Szczególny grzeffel przekroju oraz sposób zastosowania stali „Griffel” dają cały szereg korzyści, z których najważniejsze są następujące:

Do każdego pręta z żelaza okrągłego dostosowany jest odpowiedni pręt stali „Griffel” wobec czego obliczenia statyczne konstrukcji żelbetonowej wykonane dla uzbrojenia prętami z zwykłego żelaza okrągłego, pozostają bez zmiany przy zmianie prętów okrągłych na pręty ze stali „Griffel”.

Mniejsza powierzchnia przekroju prętów stali „Griffel” niż odpowiednich prętów żelaza okrągłego, znajduje rekompensatę w większych naprężeniach dopuszczalnych dla stali „Griffel” (1800 kg/cm²).

Równe obwody przekrojów odpowiednich prętów okrągłego żelaza i stali „Griffel” przy jednakowej długości ich żelbetonowa dają jedynakową dla obu żelbetonowanych prętów siłę przyczepności.

Pręty stali „Griffel” jednoznacznie wytrzymałościowo z odpowiednimi prętami żelaza okrągłego, posiadają w porównaniu z nimi wagę mniejszą o 33 proc. Mniejszej zaś wadze prętów stali „Griffel” towarzyszy przy odpowiednio dobranej cenie także stosunkowo mniejszy koszt uzbrojenia.

Oszczędność na kosztach uzbrojenia konstrukcji żelbetonowych dzięki zastosowaniu stali „Griffel” łącznie z oszczędnością na kosztach transportu i robocizny dochodzi do 20 proc.

Po za wynalazkiem stali swego nazwiska p. inż. Henryk Griffel pracuje na polu naukowym i dał się poznać jako autor całego szeregu prac naukowych, jako wybitny praktyk, autor szeregu projektów wielkich budowli fabrycznych, mieszkalnych i gmachów państwowych. Obecnie projektuje p. inż. Griffel konstrukcję żelazną Muzeum Śląskiego i Banku Międzynarodowego.

Inżynierowie polscy na Śląsku wykazują się więc swą wiedzą i pracą.

Min. Papee opuścił Gdańsk

GDANSK. 31 ub. m. opuścił Gdańsk wraz z rodziną min. Papee, mianowany posłem R. P. w Pradze. Na dworcu żegnali p. min. Papee gozom Komisarzem Generalnym Chodeckim i gronem urzędników komisariatu generalnego oraz kierowników polskich urzędów w Gdańsku, w imieniu Senatu sen. Dr Wierciński - Kaiser, prezydent Rady Portu dr Nederberg - szef gabinetu Wya. Komisarz Gustiniński oraz korpus konsularny i dziekanem generalnym konsulem lotewskim Birznieksem na czelo.